

Posiedzenie Komitetu Rozbrojeniowego

GENEWA
W Genewie odbyło się 19 bm. posiedzenie Komitetu Rozbrojeniowego.
Sześć delegacji radzieckiej — A. Roszczyński ponownie przedstawił stanowisko Związku Radzieckiego wobec podstawowych zagadnień rozbrojenia w dziedzinie nuklearnej.
Na posiedzeniu przemawiał również delegat Polski — A. Czarkowski. Poparł on propozycje radzieckie o zakazie wykorzystywania w celach wojennych dna mórz i oceanów.

Rada Bezpieczeństwa NZ

omówi dziś sytuację w Irlandii Północnej

Dowódca wojsk brytyjskich przejmuje kontrolę nad siłami bezpieczeństwa w Ulsterze

Deklaracja po rozmowach Wilsona z Chichesterem-Clarkiem

LONDYN — NOWY JORK
Dziś zbierze się Rada Bezpieczeństwa aby omówić żądanie Republiki Irlandzkiej w sprawie wysłania wojsk ONZ do Ulsteru.
Źródła dyplomatyczne wykluczają możliwość wysłania do Irlandii Północnej wojsk ONZ, jeżeli W. Brytania będzie się temu przeciwstawiała.

Wczoraj 6 godzin trwały rozmowy między premierem W. Brytanii — H. Wilsonem i premierem Irlandii Północnej — Chichesterem-Clarkiem.
Premier Wilson oświadczył 19 bm., że dowódca wojsk brytyjskich przejmuje kontrolę nad wszystkimi siłami bezpieczeństwa w Ulsterze tzn. nad miejscową policją i tzw. oddziałami pomocniczymi.

Zwolniono podejrzanych o zbrodnię w Bel Air

Jak donoszą z Los Angeles, policja po kilkugodzinnym przesłuchaniu, wypuściła na wolność 27-letniego Harrigana i czterech innych młodych osobników, podejrzanych o udział w zbrodni w Bel Air.
Prokuratura stwierdziła, że nie ma żadnych dowodów ich winy. Tak więc dotychczas nie zdołano wykryć żadnego sprawcy.

3 samoloty izraelskie strącone nad terytorium ZRA

Partyzanci palestyńscy wzmagają akcje

Trzy samoloty izraelskie zostały zestrzelone wczoraj, gdy usiłowały zaatakować stanowiska egipskie w południowym sektorze Kanału Sueskiego.
Rzecznik ZRA oświadczył, że podczas ataku lotniczego trzech żołnierzy egipskich zostało rannych.

Koniec kariery?

Mick Jagger zranił rękę

LONDYN
Słynny piosenkarz i gitarzysta, kierownik zespołu „The Rolling Stones” — Mick Jagger zranił się 19 bm. w rękę przy strzelaniu z pistoletu w czasie zdjęć do filmu kręconego w Australii.
Jagger stwierdził, iż obawia się, że rana może spowodować koniec jego kariery, jako gitarzysty.

Cena 50 gr ^A

echo

KRAKOWA

ROK XXIV PISMO POPOŁUDNIOWE Nr 194 (7459)
ODZNACZONE ŻŁOTĄ ODZNAKĄ MIASTA KRAKOWA

Kraków, środa 20 sierpnia 1969 r.

Krótko...

- Ito Morimoto, uważana za najstarszą mieszkankę Japonii, obchodzi 116 rocznicę urodzin.
- W jesieni br., w salonie samochodowym we Frankfurcie nad Menem, ma być wystawiony nowy model „mercedesa-coupe”. Samochód ten jest kolejnym (po NSU ro 80) europejskim pojazdem wyposażonym w silnik Wankla z wirującym tłokiem.
- We Francji weszły w życie nowe przepisy, dotyczące odpowiedzialności właścicieli hoteli za samochody gości hotelowych. Odąd właściciele hoteli odpowiedzialni będą za straty materialne, m. in. kradzieże samochodów garażowanych lub zaparkowanych w niedalekiej odległości od hotelu.

...z dalekopisu



steru powinno mieć równe prawa. Deklaracja zawiera wytyczne, w myśl których powinny być podejmowane wysiłki w celu wprowadzenia trwałego pokoju na rozdarty teren Irlandii Północnej, stwierdza, że podział Irlandii jest poza dyskusją, a sprawy Irlandii Półn. są wewnętrznymi problemami W. Brytanii.

Wyniki rozmów między Wilsonem i Chichesterem-Clarkiem, w Irlandii Północnej nie zostały przyjęte z zadowoleniem. Frank Gogarty, przewodniczący Północno-Irlandzkiego Towarzystwa Praw Obywatelskich oświadczył: Jestem absolutnie rozczarowany i dodaję że obecny rząd Belfastu nie ma prawa dłużej pozostawać przy władzy.

Według ostatnich doniesień z Belfastu, noc z wtorku na środę w miastach Irlandii Półn. minęła spokojnie. Ulice bezustannie patroluje policja i wojsko.

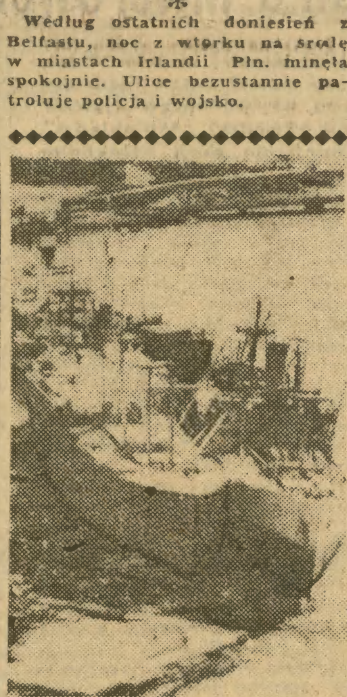
W Warszawie zakończono cykl badań związanych z poszukiwaniem śladów wczesnośredniowiecznego osadnictwa. Najnowsze badania ujawniły bogate ślady osadnictwa z okresu od VI do końca XII w. Osadnictwo to było ściśle powiązane z kolejnymi gradami.

Warszawski archeolog, dr Jerzy Głosik z Państwowego Muzeum Archeologicznego odnalazł ok. 50 jam — pozostałości dawnych spichrzów i magazynów, różnego rodzaju jamy produkcyjne, jak dziedziczenie i wędzarnie oraz chaty półziemianki, używane prawdopodobnie sezonowo w okresie letnim. Jamy używane do przechowywania zboża były uprzednio osuszane przez rozpalanie ognisk i wykładane korą dębową. Odkryte w latach 1967—68 jamy produkcyjne i magazynowe są pozostałościami dawnych osad gospodarczych powiązanych z gradami.

Oficer policji na usługach handlarzy narkotykami

WASZYNGTON
Policja waszyngtońska aresztowała 18 bm. bandę przestępców, trudniącą się rozpowszechnianiem w USA narkotyków. Wartość skonfiskowanych narkotyków oceniana jest na 200 tys. dolarów.

Wśród aresztowanych handlarzy narkotykami, znalazł się oficer policji waszyngtońskiej z wydziału do walki z narkomania. Według informacji Ministerstwa Sprawiedliwości, oficer ten w ciągu długich lat informował hersztów bandy o przygotowywanych przeciwko przestępcom akcjach policyjnych.



Na wybrzeżu stanu Missisipi toczy się dramatyczna walka ze skutkami huraganu „Camille”. Liczba zabitych wynosi już 170 osób. Straty materialne w dalszym ciągu rosną, ponieważ huragan po przejściu wzduż wybrzeży Missisipi i Luizjany, ogarnął również stan Alabama. Huragan wyrządził również duże szkody na Kubie. Trzy osoby poniosły śmierć, 103 domy zostały całkowicie zniszczone. Na zdjęciu: trzy frachtowce wyrzucone na brzeg w porcie Gulpfort nad Zatoką Meksykańską.
CAF — AP — Telefoto

Akcja „Echa” i ZMS

Wśród fundatorów:
Technikum Górniczego Głkrykowego

Kolejną deklarację dotyczącą ufundowania książeczki mieszkaniowej PKO złożyła w „Echu” mgr Anna Szklarczyk, profesorka, a zarazem opiekunka Samorządu Szkolnego Technikum Górniczego Odkrywkowego w Krakowie. Młodzież Technikum złożyła zebrane różnymi sposobami (m. in. sprzedaż złomu, makulatury) 7.200 zł, przeznaczając je na wkład mieszkaniowy dla swego kolegi, wychowanka Domu Dziecka.
Naszym nowym, młodym fundatorem — serdecznie dziękujemy za podjęcie akcji! (mar)

Nowe odkrycia w Biskupinie

Ślady osadnictwa z VI—XII w.

Biskupin, miejscowość, której tradycje osadnictwa sięgają 10 tys. lat, dostarcza co roku wiele cennych odkryć archeologicznych.

W br. zakończono tu cykl badań związanych z poszukiwaniem śladów wczesnośredniowiecznego osadnictwa. Najnowsze badania ujawniły bogate ślady osadnictwa z okresu od VI do końca XII w. Osadnictwo to było ściśle powiązane z kolejnymi gradami.

Warszawski archeolog, dr Jerzy Głosik z Państwowego Muzeum Archeologicznego odnalazł ok. 50 jam — pozostałości dawnych spichrzów i magazynów, różnego rodzaju jamy produkcyjne, jak dziedziczenie i wędzarnie oraz chaty półziemianki, używane prawdopodobnie sezonowo w okresie letnim. Jamy używane do przechowywania zboża były uprzednio osuszane przez rozpalanie ognisk i wykładane korą dębową. Odkryte w latach 1967—68 jamy produkcyjne i magazynowe są pozostałościami dawnych osad gospodarczych powiązanych z gradami.

Oficer policji na usługach handlarzy narkotykami

WASZYNGTON
Policja waszyngtońska aresztowała 18 bm. bandę przestępców, trudniącą się rozpowszechnianiem w USA narkotyków. Wartość skonfiskowanych narkotyków oceniana jest na 200 tys. dolarów.

Wśród aresztowanych handlarzy narkotykami, znalazł się oficer policji waszyngtońskiej z wydziału do walki z narkomania. Według informacji Ministerstwa Sprawiedliwości, oficer ten w ciągu długich lat informował hersztów bandy o przygotowywanych przeciwko przestępcom akcjach policyjnych.

Bieszczady — wielką bazą rolnictwa, gospodarki leśnej i turystyki

Nowe ulgi i udogodnienia dla osadników

Przed 10 laty weszła w życie tzw. „bieszczadzka, uchwała KERM”.
W wyniku niedawnej narady z udziałem członka Biura Politycznego KC PZPR, i sekretarza KW w Rzeszowie Władysława Kruczka i z-cy członka Biura Politycznego KC PZPR, wicepremiera Piotra Jaroszewicza nakreślono dalsze kierunki zagospodarowania tego regionu.

W ciągu minionych 10 lat dokonano ogromnej pracy w zagospodarowaniu tych ziem, kosztem ok. 5 mld zł zbudowano m. in. 340 km dróg publicznych i leśnych (w tym tzw. obwodnicę bieszczadzką), 63 km kolejek leśnych, zespół zbiorników i elektrowni wodnych w Solinie i Myczkowcach, kombinat drzewny w Rzepedzi, sieć handlowo-gastronomiczną, wiele szkół, ośrodków zdrowia itd.

Dzięki stworzeniu przez państwo systemu ulg i różnych form pomocy w Bieszczadach osiedliły się w ciągu ostatnich 10-lecia 1323 rodziny indywidualnych rolników. Osadnikom tym sprzedano ponad 15000 ha gruntów PFZ.

Już w tym okresie zarysowały się dwa główne — obok rolnictwa o charakterze przede wszystkim hodowlano-wypasowym — kierunki rozwoju tych ziem: gospodarka leśna i turystyka. Wiele zrobiono zwłaszcza w zakresie wyzyskania olbrzymich bogactw leśnych.

Rozwinięła się turystyka. Bieszczady odwiedzane są obecnie przez setki tysięcy osób (w tym wiele z zagranicy), wybudowano hotele turystyczne w Sanoku i Rzepedzi, baraki turystyczne w Dołżycy, schroniska w Ustrzykach Górnych i Wetlinie, pola campingowe i biwakowe, powstaje wielki hotel turystyczny w Ustrzykach Dolnych, rozpoczęto budowę wielkiego ośrodka wczasowo-wypoczynkowego w Polańczyku nad Zalewem Solińskim itd.

Pełne zagospodarowanie Bieszczadów, przewidziane w specjalnej uchwale Rady Ministrów i omówione na wspomnianej naradzie, byłoby jednak nie do pomyslenia bez dalszego rozwoju osadnictwa. Dlatego też na to zagadnienie skierowana jest obecnie uwaga zainteresowanych resortów i instytucji. Zakłada się, że w najbliższych latach na tych terenach powinno osiedlić się dalszych co najmniej 800—500 rodzin, z których każda otrzyma kilkunastohektarowe (od 15 do 20 ha) gospodarstwo.

Ostatnio Ministerstwo Finansów wydało specjalne zarządzenie za-

pewniające zwiększone kredyty bankowe dla osadników, dalsze zwolnienia od podatków oraz różnego rodzaju ulgi w opłatach, zaś Rada Ministrów rozszerzyła zakres zwolnień gospodarstw na terenie Bieszczadów z obowiązku wycieczek.

Znów aktualne



W powiatach górskich odwołano pogotowie powodziowe

Aura sprawiła prawdziwą niespodziankę. Pomimo, iż PIHM przewidywał jeszcze nocne deszcze, już w godzinach przedwieczornych na naszym terenie rozpogodziło się. Także w dorzeczach górskich rzek nie notowano już opadów. W związku z tym Wojewódzki Komitet Przeciwpowodziowy w Krakowie odwołał pogotowie powodziowe w powiatach: żywieckim, nowotarskim, myślenickim, bocheńskim, nowosądeckim i krakowskim.

Fala kulminacyjna nieopóźnienie minęła już Kraków. Nie była ona specjalnie wysoka.

Ulewne deszcze podmyły wiele skał tak, że w najbliższych dniach można spodziewać się spadania lawin kamiennych. Największe ich niebezpieczeństwo istnieje aktualnie w całym rejonie Rysów nad Morskim Okiem.

UTRO Kraków będzie na skraju wyżu. Zachmurzenie umiarkowane, przeświecająco duże. Rano zamglenia i lokalne mgły. Wiatry zachodnie 3-6 m/s. Temperatura od 16 do 22 st. C.

W Zarach (woj. zielonogórskie), trwa ekshumacja ofiar zbrodni hitlerowskich. Od 6 bm. odkopano łącznie 72 szczątki, w których znaleziono 90 ludzkich szkieletów. Okręgowa Komisja Badania Zbrodni Hitlerowskich w Zielonej Górze, plac Słowiański 1, prosi ewentualnych świadków zbrodni o niezwłoczne zgłoszenie się pisemnie lub osobiście. Na zdjęciu: prace ekshumacyjne.
CAF — Gawalkiewicz — Telefoto

Minęła noc księżycowa

Nowe meldunki ze Srebrnego Globu

NOWY JORK
W czasie trwającej przez dwa tygodnie nocy księżycowej, łączność między zainstalowaną na powierzchni Srebrnego Globu, przez Aldrina i Armstronga, aparaturą naukową, a ośrodkiem kosmicznym w Houston została przerwana. Ponownie została ona nawiązana w nocy z wtorku na środę, kiedy na powierzchni zainstalowaną aparaturą naukową, znów padły promienie słoneczne.

Mimo tej długiej przerwy, wszystkie dane zebrane przez przyrządy w ciągu tego okresu, zostały przekazane na Ziemię, dzięki zarejestrowaniu ich na taśmie magnetofonowej. Aparatura nie zarejestrowała w tym czasie żadnych drgań skorupy księżycowej, ani też upadków meteorytów.

Ostra reakcja państw arabskich na decyzję Rumunii w sprawie stosunków z Izraelem

Państwa arabskie z wyraźnym niezadowoleniem przyjęły ostatnią decyzję rządu rumuńskiego, przewidującą zacieśnienie stosunków z Izraelem i podniesienie rangi placówek — izraelskiej w Bukareszcie i rumuńskiej w Izraelu do rangi ambasad.

Decyzja ta spowodowała zamrożenie stosunków dyplomatycznych między Irakiem a Rumunią. Również rząd ZRA dał wyraz swemu niezadowoleniu i oficjalnie wezwał rząd Rumunii do zrewidowania swej decyzji.

Ostro zareagowała prasa algierska. Dziennik „El Mudżahid” podkreśla, że decyzja rumuńska jest wyzwaniem rzucanym całemu światu arabskiemu.

Rajd „Sztandar Zwycięstwa” w Warszawie

Przebywający obecnie w Polsce uczestnicy międzynarodowego rajdu młodzieży „Sztandar Zwycięstwa”, zorganizowanego z okazji 25 rocznicy zwycięstwa nad hitleryzmem, przejechali już ponad 1500 km. Rajd wyruszył z Moskwy.

Wezór, ulicami Warszawy przedelfował korowód 30 motorów z barwnymi proporcjami i rozwiniętymi flagami. Uczestnicy rajdu złożyli wieńce na Grobie Nieznanego Żołnierza i na cmentarzu-mauzoleum żołnierzy radzieckich.

Inwestycje w handlu i gastronomii

Na placach budowy obiektów handlowych i gastronomicznych nastąpiło w lipcu znaczne przyspieszenie tempa robót. Po 7 miesiącach, centralny plan inwestycyjny resortu jest wykonany w blisko 50 proc., a terenowy w ponad 53 proc.

Spośród 642 obiektów będących w budowie, zakończono 136. Wiele jednak zostało jeszcze do zrobienia. Do końca tego roku ma być oddanych do użytku 9 piekarni, m. in. w Krakowie, w Koszalinie i Łodzi zakończy się budowa wytwórni garnażeryjnych, a w Puławach, Łodzi i Warszawie — pawilonów meblowych.

Gastronomia ma uzyskać do swej dyspozycji zakłady o łącznej liczbie ok. 10 tys. miejsc. Będą to nowe bary mleczne, bary szybkiej obsługi i kawiarnie w wielu mniejszych miastach i ośrodkach przemysłowych, w nowych dzielnicach dużych miast oraz w miejscowościach wypoczynkowych i na szlakach turystycznych.

O pomyślnej realizacji tegorocznego planu inwestycyjnego zdecydował II półroczny. Tempo robót w tym okresie nie może być niższe od lipcowego. Powinno temu sprzyjać koncentracja sił i środków, dokonana w dziedzinie inwestycji handlowych po II Plenum KC PZPR.

Kronika wypadków

W dniu wczorajszym w Michałowicach został potrącony przez autobus PKS Adolf M. (lat 37). Ofiarę wypadku przewieziono do szpitala. Na ul. Motyła autobusu linii „127” potrącił Zbigniewa D. (zam. w Krakowie). W wyniku wypadku, uszkodzony doznał ogólnych potłuczeń. (Bj)

400-lecie urodzin Bernarda de Brito

przystąpił do pisania głównej pracy swego życia — „Historii Luzytanii”, tak bowiem wówczas też nazywano południową i zachodnią część Półwyspu Iberyjskiego zamieszkiwaną w starożytności przez plemię Luzytanów. Pracę tę kontynuowali Antonio i Francisco Brondao, Rafael de Jesus i Manuel dos Santos i doprowadzili ją do r. 1385 tj. do czasu wstąpienia na tron Jana I, zwycięzcy Kastylczyków. Interpretacja zagadnień historycznych podporządkowana była tendencjom społecznym i patriotycznym. Szkoła Bernarda de Brito duży nacisk położyła na kompozycję, układ stylistyczny i właściwość języka — stąd kronikarstwo tych lat stanowi cenne zabytki prozy. Mimo tych literackich wartości i z punktu widzenia krytyki naukowej — „Kronika Luzytanii” nie wytrzymała próby czasu. Oparta została na niewiarygodnych, często fantastycznych źródłach i apokryfach, powoływała się na zmyślonych autorów, stąd wiele w niej baśni, podań, cudownych wątków.

W TYM ROKU — DO 15 BM.
— Zakopane odwiedziło ponad 150 tys. turystów zagranicznych. Stolica Tatr spodziewa się jeszcze ok. 70 tys. gości zagranicznych.

POCIĄG OSOBOWY Warszawa — Elk, zderzył się 19 bm. między stacjami Grom i Pasym w pow. Szczytno, z pociągiem osobowym, zdążającym z Suwałk do Olsztyna. W wypadku zostało rannych 9 osób, a kilka odniosło lżejsze obrażenia.

Z kraju

W LUBNIEWICKIM PARKU, okalającym dom FWP „Zamek”, rośnie unikat dendrologiczny — grab debolistny. Na jednej gałęzi sąsiadują z sobą liście grabu i dębu. W tym samym parku rośnie również inny ciekawy i rzadki okaz — brzoza strzeplistna. Drzewo różni się od pospolitej brzozy tym, że jego liście są postrzępione.

Antywojenna demonstracja w Waszyngtonie

WASZYNGTON
Z inicjatywy organizacji postępowej „Kobiety — Walczcie o Pokój” odbyła się 19 bm. w stolicy USA — Waszyngtonie demonstracja antywojenna przeciwko agresji amerykańskiej w Wietnamie.

Demonstranci nieśli transparenty na których widniały napisy: „Pieniądza trwonione na wojnę wietnamską potrzebne biednym Amerykanom”.

Jeszcze jedna rewelacja z okresu II wojny światowej

Jak polski as wywiadu niweczył knowania hitlerowców w Szwecji

Mimo, że od wybuchu II wojny światowej minęło 30 lat, ciągle jeszcze wychodzą na jaw nieznane dotąd rozdziały historii tamtych dni. Jedną z takich właśnie spraw ujawnił w serii artykułów czołowy dziennik szwedzki „Aftenbladet”.

Bohaterem jest Polak, a miejscem akcji Sztokholm w czasie wojny.

Lista zasług majora Michała Rybikowskiego, asa wywiadu polskiego na terenie, najpierw krajów północnej Europy, a następnie samej Szwecji — jest długa. Ale zaczniemy od zdarzenia, w którym zapisał się w pamięci Szwedów.

Na przełomie roku 1941/42 w rece M. Rybikowskiego, który pracował wówczas jako „urodzony w Mandżurii obywatel japoński” zatrudniony na stanowisku tłumacza w attachacie wojskowym Japonii w Sztokholmie pod nazwiskiem Peter Iwanow wpadł hitlerowski plan opanowania Sztokholmu na wypadek zaatakowania Szwecji przez Niemców. Z ewentualnością taką Hitler również się liczył.

Były to ściśle informacje o 200 zakamuflowanych świetnie wyposażonych dywersantach niemieckich, którzy przeistoczeni we właścicieli niewielkich firm, turystów, „zwyczajnych ludzi” tworzyli w rzeczywistości groźną, pracującą jak w zegarku, uplasowaną w strategicznych punktach miasta grupę, mogącą na dany z Berlina sygnał opanować miasto.

Mając w ręku niezłomne dowody, niezależnie od informacji dla odpowiedzialnych władz, Rybikowski przekazał je... do wiadomości najszerzego ogółu. Poprzez swoje kontakty spowodował po prostu zamieszczenie ich w codziennej prasie szwedzkiej.

Tajna niemiecka mapa Sztokholmu z 25 ośrodkami dywersyjnymi w setkach tysięcy egzemplarzy rozszalała się po całym kraju.

„W Sztokholmie zawrzało jak w kotłach” — pisze „Aftenbladet”. Władze i policja zainteresowały się wreszcie „niemieckimi turystami” i „handlowcami”.

Japoński paszport i fikcyjny zawód ułatwił majorowi interesu-

Ogólnokrajowe zebranie aktywu KPCz w Pradze

G. Husak przedstawił przyczyny obecnej sytuacji w CSRS

We wtorek odbyło się w Pradze zwołane przez Komitet Centralny KPCz zebranie ogólnokrajowego aktywu — sekretarzy podstawowych organizacji partyjnych, działających w przemyśle, budownictwie i transporcie oraz komunistycznych przewodniczących fabrycznych komitetów związków zawodowych i przedstawicieli milicji ludowej.

Zebrani burliwymi oklaskami powitali delegację prezydium Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Czechosłowacji z pierwszym sekretarzem KC KPCz, Husakiem, prezydentem CSRS, Swoobodą i premierem O. Czernikiem na czele.

Prezydent SVOBODA oświadczył, że obchody zblizającej się 25 rocznicy Słowackiego Powstania Narodowego zapoczątkują obchody jubileuszowej rocznicy wyzwolenia kraju przez Armię Radziecką. Mówca podkreślił, że niepodległość i bezpieczeństwo Czechosłowacji wiążą się nierozdzielnie z sojuszem i współpracą ze Związkiem Radzieckim.

Mówca zaapelował do wszystkich członków partii i obywateli CSRS, aby poparli partię i państwo w rozwiązywaniu trudnych zadań, jakie przed nimi stoja.

Referat o aktualnych zadaniach partii wygłosił, serdecznie witany przez zebranych,

pierwszy sekretarz KC KPCz, **Gustaw Husak**.

Pierwszy sekretarz KC KPCz Gustaw Husak stwierdził na wstępie, że kryzys, jaki od dłuższego czasu przeżywają narody Czechosłowacji sięga częściowo swymi korzeniami okresu sprzed stycznia 1968 roku, zwłaszcza jeśli chodzi o dziedzinę polityczną i gospodarczą.

Mówca stwierdził, że w kwietniu br. Komitet Centralny KPCz obrat drogę politycznej i gospodarczej konsolidacji oraz walki z siłami, które konsolidacji tej przeszkadzają.

G. Husak podkreślił, iż po czterech miesiącach od kwietnia br. należy stwierdzić znaczny postęp w wielu zasadniczych dziedzinach. Wewnątrz partii, będącej główną siłą polityczną, udało się wyjaśnić pozycje ideologiczne.

Podjęto kroki zmierzające do tego aby frotki masowego przekazu — prasa, radio i telewizja — służyły narodowi, a nie grupom ludzi nie ponoszących żadnej odpowiedzialności w kraju. Umocniły się także organy władzy państwowej, socjalistycznej władzy klasy robotniczej.

Ważne znaczenie dla naszego państwa — mówił dalej G. Husak — miała konsolidacja stosunków z zagranicą. Wyniki rozwoju wewnętrznego w ciągu ubiegłych czterech miesięcy oraz wyniki rozmów ze wszystkimi sojusznikami, a przede wszystkim ze Związkiem Radzieckim, pozwalają

z poczuciem odpowiedzialności oświadczyć, że KPCz, czechosłowacki naród i państwo mają wiernych sojuszników i przyjaciół.

Pierwszy sekretarz KC KPCz oświadczył, że sukcesy osiągnięte w ciągu minionych czterech miesięcy mogłyby być większe, gdyby codziennie nie pojawiały się nowe trudności. Imperialistyczna propaganda Zachodu stara się wszelkimi siłami podważyć proces konsolidacji. Reakcyjne, anty-socjalistyczne i prawicowe siły rozumiały, że uchwały kwietniowe i majowego plenum KC KPCz zadają ciężki cios ich planom i nadziejom, w związku z czym starają się one obecnie hamować proces konsolidacji, wywoływać nowe kryzysy i chaos.

Mówca przytoczył szereg faktów wyjaśniających przyczyny stałego pogarszania się stosunków między Czechosłowacją a bratnimi krajami socjalistycznymi, które w toku rozmaitych spotkań oraz w szeregu dokumentów wskazywały na niebezpieczny rozwój wydarzeń w Czechosłowacji — zagrażających nie tylko socjalizmowi w tym kraju, lecz osłabiających również cały obóz socjalistyczny. Owcześnie kierownictwo KPCz przyrzekało podjęcie odpowiednich kroków, ale przyrzeczeń tych nie dotrzymywało, częstokroć nie informowało nawet społeczeństwa o ostrzeżeniach krajów socjalistycznych. Odnowe udziału w spotkaniu warszawskim uznał G. Husak za poważny błąd polityczny i niesłuszną demonstrację, która zaostrzyła stosunki między kierownictwem KPCz i innymi partiami.

Przywódcy bratnich krajów utracili zaufanie do kierownictwa KPCz, nie widzieli innego wyjścia z sytuacji, gdyż zagrożony był obóz socjalistyczny, a także rozwój socjalizmu w Czechosłowacji.

W końcowej części przemówienia, pierwszy sekretarz KC KPCz zwrócił uwagę na nowe metody działania sił antysocjalistycznych i prawicowych w ostatnich miesiącach. Przeszły one do nielegalnych metod działalności: masowego wydawania ulotek, szerzenia paniki i niewiarygodnych plotek.

Partia ze spokojem obserwuje organizowaną przez te siły kampanię, gdyż jest w pełni świadoma, że ma dość sił, aby pokrzyżować wszelkie dywersyjne zamiary na terytorium kraju. Ze spokojem obserwujemy sytuację — powiedział G. Husak — gdyż jesteśmy przekonani, że w tym państwie nikt już nie może zmienić sytuacji we władzy politycznej, jaka tutaj istnieje, że nikt nie może przeszkodzić nam na naszej drodze budowy socjalizmu.

Ostrzeżenie dla złodzieja

Z Muzeum Przyrodniczego w Los Angeles zginęła jedyna kopia archiwalnego filmu o trzęsieniu ziemi w San Francisco w 1906 r. Wartość 15-minutowego filmu wynosi 5.000 dolarów.

Złodziej prawdopodobnie nie będzie miał z filmu żadnego pożytku, gdyż jak oświadczył kurator muzeum, przy wyświetlaniu filmu na normalnym projektorze, może nastąpić eksplozja nitrogliceryny wchodzącej w skład emulsji.

Spotkania sekretarzy KW PZPR ze studentami i aktywnym robotniczym ZMS

W ostatnich dniach przebywał wśród studentów zgrupowanych na obozie naukowym ZMS w Żywcu — sekretarz KW PZPR w Krakowie — Kazimierz Barwacz. W czasie spotkań ze studentami Politechniki Krakowskiej, K. Barwacz zapoznał słuchaczy z aktualnymi zadaniami dotyczącymi realizacji uchwał II Plenum KC PZPR, oraz omówił bieżącą sytuację międzynarodową. Wiele uwagi poświęcił sekretarz KW sprawom socjalno-bytowym studentów.

Na obozie letnim w Gródku nad Dunajcem spotkał się z aktywnym robotniczym ZMS, sekretarz KW PZPR — Józef Łoś. Sekretarz KW zapoznał zebranych z zadaniami związanymi z realizacją uchwał II Plenum KC PZPR w zakładach produkcyjnych.

Komputery w produkcji win

W stolicy Związku Radzieckiego budowany jest obecnie największy w ZSRR kombinat win. Będzie on produkował 100 milionów litrów wina rocznie.

W piwnicach będzie miało swoje sektory siedem radzieckich republik związkowych.

W Związku Radzieckim, po raz pierwszy w praktyce światowej, skonstruowano maszynę cyfrową, która kontroluje wszystkie procesy produkcji wina.

Równie zapotrzebowanie na szampań, który wytwarza się z 30 gatunków winogron. Jeszcze w tym roku w Moskwie rozpocznie się budowa wytwórni szampań, która będzie największą w świecie. Roczna produkcja wyniesie 20 milionów butelek.

W magazynach przybywa zboża

Nieco później niż normalnie, bo dopiero 10 bm, rozpoczął się w tym roku skup zboża z obowiązkowych dostaw. Termin ten ustalono dla wygody rolników, aby mogli najpierw uporać się z pilnymi pracami polowymi. W ramach obowiązkowych dostaw napływa codziennie do magazynów 250—270 ton zboża. Ogółem zakupiono już 1125 ton. W terminowym wywiazywaniu się ze swych obowiązków przodują rolnicy z powiatów: Proszowice, Tarnów, Dąbrowa Tarnowska, Miechów i Olkusz.

Upały w Bułgarii

Od kilku dni w Bułgarii panują ście tropikalne upały. 18 bm. w Sofii o godzinie 14 było 37 stopni.

Upalna pogoda nawiedziła wreszcie również czarnomorskie wybrzeże.

PRZERWA W DOSTAWIE ENERGII ELEKTRYCZNEJ

Zakład Energetyczny Kraków-Miasto przeprosza za przerwę w dostawie prądu w dniach od 21—26 sierpnia w godz. od 6—18 na os. Mogiła-Lesisko. K-76-97

Uczony kronikarz

Spod drukarskich pras oficyn w Lizbonie wyszły w 1602 i 1603 roku prace Bernarda de Brito. Tendencje patriotyczne, zademonstrowane w „Historii” spodobaly się Filipowi III i kiedy w 1614 r. zmarł Francisco de Andrade — na stanowisko wielkiego kronikarza królewskiego został powołany Bernardo de Brito. Mnich z Alcobaça stał się królewskim dworzaninem.

Pozazdrożczość mądrymu mnichowi kariery. Oskarżono go o uruchomienie sił magicznych, o okultyzm, który nie przystoił uczonemu. Jeszcze przed śmiercią Bernarda de Brito przeciw historiofilii alkobaçańskiej wystąpił Diego de Paiva de Andrade, a w dziełach lat po śmierci Brita (1617 r.) w 1627 r. obrony jego historycznych tez podjął się Bernardino de Silvo, w rezultacie czego alkobaçańskie ujęcie dziełwo po-tugalskich przetrwało dwieście lat, a obchody obecne 400-lecia urodzin Bernarda de Brito mają przypomnieć jego literackie zasługi.

TADEUSZ Z. BEDNARSKI



REDAGUJE KOLEGIUM: Teresa Stanisławska — redaktor na czele, Czesław Morawetz — sekretarz odpowiedzialny Oksa Dubanowska, Maria Kwiatkowska Janina Lovellowa, Antoni Suszarzyk — członkowie kolegium

ADRES REDAKCJI: Kraków, ul. Wisłowa 2. Telefony: Centralna 235-60, redaktor naczelny 246-73 sekretarz odpowiedzialny 580-83, dział miejski 219-48, dział teczności i czytelnikami 342-53, dział sportowy 543-58, archiwum 546-34, Biuro Ogłoszeń 553-40. Nie zamawiających materiałów redakcja nie zwraca.

WYDAWCA: Krak. Wyd. Prasowe RSW „Prasa”, ul. Wisłowa 2.

DRUK: Krakowska Drukarnia Prasowa ul. Wielopole 1.

KOLPORTUJE: „Ruch” nr centralny telefon. 252-90. Koniec druku — godz. 16.30.

Zakład-satelita Huty im. Lenina zapewni pracę wielu mieszkańcom Bochni i okolicy

Przed nami rozległy plac budowy nowo powstających Zakładów Przetwórstwa Hutniczego w Bochni. W niedalekiej przyszłości, gdyż już w IV kwartale przyszłego roku, stanie się on wielką bazą zaopatrzeniową w tzw. zimno kształtowane profile. Są one niezbędne dla nowoczesnego budownictwa, górnictwa, przem. maszynowego, motoryzacyjnego, nawet rolnictwa. Z tych profili powstają różnorodne konstrukcje hal produkcyjnych, hangarów, wiat i magazynów, można nimi zastępować drewno kształtując gotowe futryny drzwiowe i okienne. — Słowem — zastosowanie niezwykle szerokie. Po zakończeniu I etapu budowy odchodzić będzie z tego zakładu satelitarne HIL — 120 tys. ton wyrobów rocznie.

Generalnym wykonawcą bocheńskiego zakładu jest Przeds. Przem. Bud. HIL; współdziałają z nim nowo-

skie przedsiębiorstwa specjalistyczne. Wśród nich aktualnie najważniejsze zadania realizuje „Mostostal”. Na ukończeniu znajduje się już montaż konstrukcji potężnej hali, zamontowano też już jedną, spośród pięciu planowanych, olbrzymich suwnic, które podawać będą materiał i odbierać gotową produkcję.

POD FALISTYM DACHEM...

Na budowie w Bochni po raz pierwszy stosuje się nowe, niezwykle ciekawe rozwiązanie przykrycia dachowego wielkich hal, przykrycia w formie wiszących bion, sporządzonych z blachy falistej. Autorem opracowania projektowego jest mgr inż. Andrzej Cyran — kierownik pracowni budowlanej w krakowskim „Biprostalu”. Blacha została odpowiednio przygotowana na zapleczu „Mostostalu” i w rulonach przetransportowana na plac budowy. Arkusze blachy o długości 13 m łączy się tu ze sobą w płaszczyzny wielkości 200 m kw. i zawieszają na konstrukcjach wieżarów, za pomocą specjalnie wykonanej ramy montażowej i potężnego dźwigu. Specyficzną krzywiznę (widzimy to na zdjęciu) nadaje się blaszanym bionom w trakcie montażu. Rozwiązanie projektowe inż. A. Cyryna — odbiegające w sposób zasadniczy od dotychczasowego tradycyjnego budowania dachów nad obiektami produkcyjnymi — zasługuje na szczególną uwagę. Dzięki temu, iż dach jest lekki, zarówno na jego budowę, jak też na budowę konstrukcji, na której jest zawieszony, używa się znacznie mniej materiałów. Błona dachowa jest elastyczna, sprężysta, co ma ogromne znaczenie w tego typu obiektach, gdzie pracujące agregaty i przesuwające się, obciążające suwnice, powodują stałe różnorodne wstrząsy i drgania.

WIELKA SZANSA BOCHNI

Zlokalizowanie zakładu-satelity HIL w Bochni stwarza wielkie możliwości aktywiza-

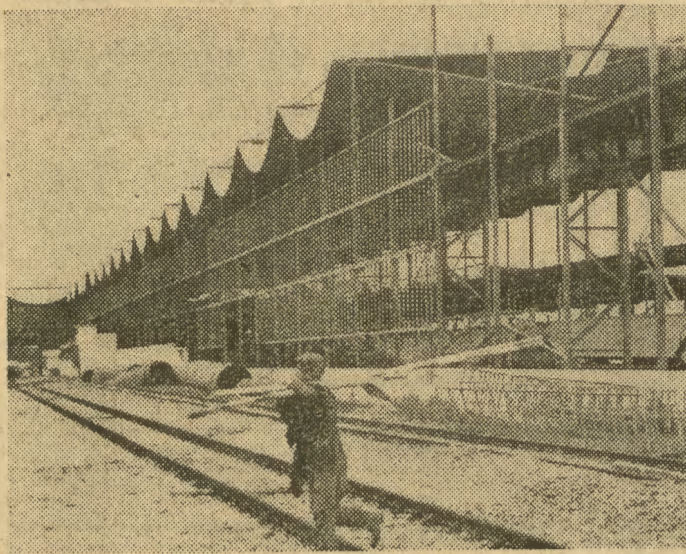
cji gospodarczej tego miasta i okolicznych wiosek. Pozwala na zatrudnienie na miejscu istniejącej tu siły roboczej. Ten proces już się zresztą zaczął, chociaż eksploatacja zakładu zainaugurowana zostanie dopiero w przyszłym roku. Np. z ramienia „Mostostalu” dojeżdża na budowę tylko jej kierownik, wybitnej klasy fachowiec, od 20 lat zatrudniony w przedsiębiorstwie — inż. Władysław Płonka oraz majster Mieczysław Kaczmarek. Całą pozostałą załogę „mostostalowskich” brygad stanowią pracownicy, mieszkańcy Bochni i jej najbliższego sąsiedztwa. Do tej pory bądź to musieli oni dojeżdżać na place budowy odległe od miejsca swego zamieszkania, bądź też rekrutować się z szeregów tych, którzy po raz pierwszy podjęli pracę. Zostali zatrudnieni na swej własnej, bocheńskiej budowie. W przyszłości zakład da na miejscu zatrudnienie setkom osób. (bp)

Dźwięk sortuje jabłka

Dojrzałe, niedojrzałe i zgniłe jabłka stawiają różny opór przechodzącym przez nie falom akustycznym różnych częstotliwości. W Stanach Zjednoczonych wykorzystano to zjawisko do zbudowania dźwiękowego sortownika owoców. Automat pracuje bezbłędnie, nie naruszając przy tym zdrowych jabłek.

Chorzy lepiej słyszą?

Zazwyczaj zdrowy człowiek nie słyszy dźwięków o częstotliwości wyższej niż 16-20 tysięcy herców. Niedawno uczeni odkryli przypadkowo, że chorzy na astmę mogą słyszeć dźwięki znacznie wyższe — o częstotliwości 25 tys. Hz, a dzieci — nawet do 30 tysięcy Hz. Przypuszcza się, że przyczyną tego zjawiska kryje się w podwyższonej wrażliwości organizmu chorego i ostrej reakcji na wszelkie bodźce fizyczne i chemiczne.



Oto fragment głównej hali Zakładów Przetwórstwa Hutniczego w Bochni. Przykrywa się go rozpiętymi blonami, z falistej blachy, zawieszonymi na lekkiej konstrukcji stalowej (do art. obok).
Zdj. J. Uiberall

Światowa kariera Binazyny

Światową karierę zrobił oryginalny polski lek znany jako Binazyna, a stosowany przy chorobie nadciśnienia. Jest on dziełem prof. dr S. Binieckiego z warszawskiej Akademii Medycznej i jego zespołu, a produkują go Pabianickie Zakłady Farmaceutyczne POLFA.

Leczenie Binazyną daje dobre wyniki przy nadciśnieniu tętniczym I i II stopnia, zarówno w przypadku nadciśnienia samodzielnego, jak i będącego jednym z objawów innej choroby. Binazyna odznacza się pięciokrotnie mniejszą toksycznością w porównaniu z dotychczas stosowanymi preparatami.

Ta istotna zaleta Binazyny spowodowała zainteresowanie oryginalnym polskim lekiem także za granicą. Licencję na produkcję Binazyny kupiły już dwie zachodnie firmy farmaceutyczne: Leo Pharmaceutical Products Ltd z Kopenhagi i Zakłady Farmaceutyczne Jean Roy-Freysingie z Paryża. Gotową Binazynę kupują w Polsce: Japonia, Hiszpania oraz mimo zakupu licencji — Dania.

Binazyna, jak i metoda wytwarzania tego leku objęte zostały ochroną patentową, którą rozciągnięto na 10 krajów, m. in. USA, Wielką Brytanię, Szwajcarię, Japonię i Kanadę.

Festiwal dudziarzy

Na wrzesień bieżącego roku przygotowywany jest w Strakonicach (południowe Czechy) kolejny festiwal dudziarzy. Już pierwszy festiwal, który odbył się dwa lata temu, cieszył się znacznym zainteresowaniem, również za granicą. W Strakonicach przewiduje się trzy główne koncerty festiwalowe, które przedstawiłyby główne specyficzne okrygi występowania tego ludowego instrumentu muzycznego. Organizatorzy biorą pod uwagę udział kilku zagranicznych zespołów i solistów, na przykład z Francji, Wielkiej Brytanii, Polski, Rumunii i innych krajów.

Nowe miasteczko akademickie Moskwy

Wkrótce na zalesionych, północno-zachodnich peryferiach stolicy Kraju Rad wzniesiony zostanie nowy instytut inżynierino-budowlany im. Waleriana Kujbyszewa. Gmachy, które pomieszczą sale wykładowe, laboratoria, gabinety naukowe, a także domy akademickie, stołówki, kompleksy sportowe i rekreacyjne, ośrodek zdrowia, a także sale kinowe i kluby, zajmą powierzchnię 67 hektarów.

W nowym centrum politechnicznym Moskwy będzie studiować, mieszkać i odpoczywać 11 tysięcy studentów.

Liptowski skansen

Wskutek budowy stopnia wodnego na Liptowskiej Marze (środkowa Słowacja) wysunęła się na czoło sprawa zachowania najcenniejszych zabytków kulturalnych na obszarze, który ma być zatopiony. Najbardziej wartościowe zabytki zostaną przeniesione do Liptowskiego Skansenu, a niektóre wykorzystane będą w ogólnonarodowym skansenie w Martinie. Planuje się zachowanie gotyckiego kościoła w Liptowskiej Marze, gdzie znajduje się wiele cennych zabytków artystyczno-historycznych i przepięknych elementów architektonicznych. Kościół ten ma znaczenie przede wszystkim dla wczesno-gotyckiej historii sztuki na Słowacji. Kościół uratowany będzie w oryginalny sposób: zostanie podniesiony ponad powierzchnię przyszłego jeziora i przesunięty o kilka metrów.

Do Liptowskiego Skansenu przewieziony będzie drewniany kościół z Paludzy, pokryty cały drewnianym sklepieniem krzyżowym z wielką rozpiętością łuków. Kościół gotycko-renesansowy w Parizovcach z przełomu XV wieku jest również cennym unikatem. Zachowane będą z niego wartościowe fragmenty, jak portale, ościeża, malowidła ściennie, rzeźbiony sufit. Konserwatorzy dzieł sztuki zapropowowali zachowanie jeszcze szeregu innych zabytkowych kościołów i budynków.



Sukienka z drukowanej w stylizowaną łączkę tkaniny syntetycznej. Koinierzyk stółka, rekawy koszulowe uszyte z tzw. główką, ufęte w szeroki mankiet. Sukienka o linii rozszerzającej się ku dołowi. W zależności od grubości tkaniny nosi się w cieplejsze lub chłodniejsze dni. (aj)

W 25-lecie samolotem nad Polską

Miasto nad pięcioma rzekami

Przed uczestnikami VIII Samolotowego Rajdu Dziennikarzy i Pilotów końcowy cel wędrowki — stolica Dolnego Śląska — Wrocław. Przylatujemy tu już po raz ósmy, jako, że we Wrocławiu kończy się każdego roku nasz rajd, przylatujemy zawsze pełni oczekiwań, gdyż miasto zmienia się z roku na rok, pięknieje, rozbudowuje się, rozwija. Przylatujemy jednak także pełni żalu, że to już koniec włóczęgi, męczącej, denerwującej, nieraz pełnej strachu, równocześnie jednak emocjonującej i atrakcyjnej.

Zanim jednak nastąpi uroczystość zakończenia imprezy, mamy trzy dni pobytu w mieście leżącym nad pięcioma rzekami — Odrą, Olawą, Słezą, Bystrzycą i Widawą; trzy dni poświęcone pisaniu konkursowych reportaży oraz spacerom po dolnośląskiej metropolii.

A jest gdzie iść, co oglądać. Wrocław przecież to jedno z najstarszych miast polskich, związane nierozdzielnie z naszą państwowością, już udokumentowanych źródeł już od 1000 roku, kiedy to podczas zjazdu gnieźnieńskiego ustanowiono w mieście biskupstwo podległe archidiecezji gnieźnieńskiej. Wybudowa-

wany na Ostrowie Tumskim w X w. gród, otaczał potężny wał z pni drzewnych o konstrukcji hakowej, którego szerokość u podstawy wynosiła 26 m a wysokość prawdopodobnie ok. 10 m. Wokół roztaczało się podgrodzie zamieszkałe przez ludność ziemieśniczą.

W XI i XII w. Śląskowi przypadła w udziale rola tarczy osłaniającej kraj przed najazdami niemieckimi. W wojnach z cesarstwem Wrocław spełniał funkcję głównej twierdzy śląskiej, z której kierowano akcjami wojennymi.

Rozbrat miasta z państwem polskim nastąpił w XIV wieku, kiedy to ostatni piastowski książę wrocławski, Henryk VI, wraz z kilkoma innymi książętami śląskimi uznał zwierzchnictwo lenne króla czeskiego, Jana Luksemburskiego. Po śmierci Henryka VI księstwo wrocławskie zostało wcielone bezpośrednio do korony czeskiej, w 1526 r. na mocy układów dynastycznych przeszło w ręce Habsburgów, a w połowie XVIII wieku zagarnięte zostało przez Prusy.

W mieście pozostała jednak liczna ludność polska i mimo usilnej germanizacji jeszcze w drugiej połowie XIX w. na u-

licach Wrocławia rozbrzmiewał język polski. Żywe były też gospodarcze związki miasta z innymi ziemiami polskimi. Mimo liczebnej przewagi żywiołu niemieckiego, nadawano to miastu swoiste piętno polskie. W korespondencji z Wrocławia, Wincenty Pol donosił znajomym w 1847 r., że napisy na sklepach są dwujęzyczne niemiecko-polskie i że wszędzie swobodnie można porozumieć się po polsku. Polska ludność Wrocławia tworzyła własne organizacje zawodowe i kulturalne.

Niezwłocznie po zakończeniu I wojny światowej odrodziło się polskie życie organizacyjne. Już w listopadzie 1918 r. wrocławscy Polacy urządzili wiec, który wysłał swych delegatów na Sejm Dzielnicy ziem polskich byłego zaboru pruskiego. Jednak w okresie zaostżenia się stosunków polsko-niemieckich, w czasach powstań śląskich i plebiscytu na wrocławską Polonię spadły szkany i represje. Odbierano karty żywnościowe i opałowe, napadano na ulicach na ludzi rozmawiających po polsku. Jednak organizacje polskie, które początkowo zaprzętały działalności, szybko odżyły na nowo. W latach 1923-24 powstały tu: Oddział Związku Polaków w

Niemczech, szkoła polska, chór „Harmonia”, oraz Towarzystwo Biblioteki Ludowej. Następnie Towarzystwo Szkolne, Towarzystwo Sportowe „Iskra”, drużyna harcerska, Związek Akademików Górnośląskich „Silesia Superior”, stowarzyszenie „Piast” i wiele innych. Otwarto Dom Polski, studenci polscy posiadali własną bursę a w kościele św. Marcina na Ostrowie Tumskim odbywały się polskie nabożeństwa.

Wraz z dojściem do władzy w Niemczech hitlerowskiej partii narodowo-socjalistycznej, na nowo rozpoczęły się prześladowania wrocławskiej Polonii. Z chwilą wybuchu II wojny światowej polskie życie w tym mieście przestało istnieć. Działacze polskich zamknięto w więzieniach i obozach koncentracyjnych, z niemiecką pedanterią niszczone wszelkie ślady polskości.

W 1945 r. Armia Radziecka dotarła na Dolny Śląsk, Wrocław został wyzwolony i po sześciu wiekach obcych rządów znów powrócił do Polski.

O dniu dzisiejszym miasta, jego odbudowie i wspaniałej rozbudowie w okresie ostatnich 25 lat, już w następnej korespondencji.

JERZY LANGIER

DOZYTIJON „echa”

Korzystnie dla pracownika

Bolesław K. — Po ukończeniu 4 klas technikum rozpocząłem pracę w przedsiębiorstwie, gdzie pracuję 3 lata; w czasie zatrudnienia ukończyłem piątą klasę technikum. — Ile lat pracy powinno mi się zaliczyć do urlopu?

Sprawy takie reguluje art. 2 ustęp 2 nowej ustawy urlopowej który mówi, że o ile pracownik pobierał naukę w czasie zatrudnienia — do okresu pracy, od którego zależy wymiar urlopów, wlicza się bądź okres pracy, bądź okres nauki, zależnie od tego, który z nich jest dłuższy. Jest to oczywiście bardziej korzystne dla pracownika. — W Pana przypadku liczy się więc 3 lat, czyli ma Pan prawo w bież. roku do 17 dni roboczych urlopu. (JP)

Obliczanie rent

K. P. Czytając rozmaite odpowiedzi udzielane przez Dozytjon swoim Czytelnikom postanowiłem i ja zwrócić się z prośbą o informację. Mianowicie, jak kształtują się renty inwalidzkie wszystkich trzech grup — tj. I, II i III, jeśli inwalidztwo powstało z przyczyn innych niż choroba zawodowa?

Renty inwalidzkie, przyznane z przyczyn innych niż choroba zawodowa, względnie wypadek w zatrudnieniu obliczane są następująco: w I i II — 65 proc. od kwoty 1500 zł, 30 proc. od kwoty ponad 1500 zł, do 2000 zł i 20 proc. od kwoty ponad 2000 zł. W grupie III — 45 proc. od kwoty 1500 zł, 20 proc. od kwoty ponad 1500 zł do 2000 zł i 20 proc. od kwoty powyżej 2000 zł. (mar)

Liczy się praca

Maria M. — Pracuję w przedsiębiorstwie, jako pracownik umysłowy już od 7 lat. — W r. 1969 zdałam eksternistycznie maturę w liceum ogólnokształcącym. — Jak w związku z tym liczy mi się staż pracy do urlopu?

W danej sytuacji: wobec równoczesności odbywanej pracy i ukończenia liceum ogóln. — liczy się okres pracy, jako dłuższy (7 lat), a więc bardziej korzystny dla pracownika, niż zaliczenie ukończenia liceum (4 lata). Ma Pan zatem prawo do 20-dniowego urlopu. (JP)

Wymagane 25 lat

K. Z. Mam ukończone 65 lat życia i 20 lat pracy w jednym zakładzie. Czy mam prawo ubiegać się o emeryturę? Jeśli ma Pan w ogóle tylko te 20 lat w ciągu całego życia pracy to niestety nie, gdyż od mężczyzn starających się o emeryturę wymagane jest 25 lat pracy. (mar)

Zmiana imienia

W. S. Oficjalnie noszę imię, którego nikt nie używa, postępując się imieniem nadanym mi przed laty w szkole. Obecnie kończę 18 lat i przy wyrobieniu dowodu osobistego chciałbym, aby to właśnie imię w nim figurowało. Co mam zrobić, aby sprawę zmiany imienia załatwić?

Sprawami zmiany imion i nazwisk zajmują się wydziały spraw wewnętrznych rad narodowych. Radzimy więc Panu zwrócić się do wydziału spraw wewnętrznych tej rady narodowej, której administracyjnie Pan podlega, gdzie uzyska Pan szczegółowe dane dotyczące załatwienia zmiany imienia. (mar)

Jeszcze 24 dni

Kazimierz G. Mam ukończoną 2-letnią szkołę metalową. W czerwcu 1968 skończyłem 8 lat pracy w swym obecnym przedsiębiorstwie. Ile należy mi się urlopu wypoczynkowego, jeżeli na początku bież. roku wziąłem sobie 7 dni urlopu wypoczynkowego; czy to mi się będzie odliczać z należnego nowego urlopu?

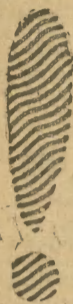
Tak, te dwa dni trzeba odliczyć z należnego Panu po 10 latach pracy (2 lata nauki plus 8 lat zatrudnienia) 26-dniowego urlopu wypoczynkowego, a zatem w bież. roku może Pan jeszcze wykorzystać 24 dni robocze urlopu. (JP)

ZAKŁADY ELEKTRONICZNE «WAREL»
 Warszawa-Żerań, ul. Modlińska nr 6
 ogłaszają

WIELKĄ WYPRZEDAŻ

pełnowartościowych materiałów zbudnych
 ze wszystkich gałęzi przemysłu

Zakłady posiadają szczególnie bogaty asortyment w gałęzi 06 jak: oporniki, kondensatory, lampy, tranzystory i inne. — Z oferty mogą korzystać, na zasadzie przepisów Uchwały nr 262 R. M. z 1968 r., także spółdzielnie zaopatrzenia i zbytu. Klientom udostępnia się katalogi materiałowe. Towar do natychmiastowego odbioru lub w uzgodnionym terminie. — Zakłady oczekują miłych wizyt oraz cennych zamówień.



PRACOWNICY POSZUKIWANI

Zarząd Osiedla Studenckiego — AGH w Krakowie, zatrudni natychmiast 17 SPRZĄTAJĄCYCH, 10 WINDZIAREK (możliwie po kursie), 2 PRACOWNIKÓW TRANSPORTOWYCH, 4 KONSERWATORÓW WOD.-KAN., C.O. 1 SZKLARZA, 2 ELEKTROMONTERÓW (z III grupą BHP), STOLARZA.

Podanie wraz z życiorysem należy składać w Sekcji Administracyjno-Gospodarczej — Kraków, ul. Reymonta 73. K-7670

Miejskie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych w Krakowie — zatrudni natychmiast MONTERÓW SAMOCHODOWYCH, ASFALCIARZY, BRUKARZY, OPERATORÓW KOPAREK, KOTŁÓW KAP.-1800 A i E, KIEROWCÓW z I i II kat. prawa jazdy, MURARZY, ZDUNA oraz ROBOTNIKÓW NIEKWALEFIKOWANYCH do robót drogowych.

Pracę wyłącznie na terenie miasta Krakowa. Dla zamiejscowych pracowników fizycznych zakwaterowanie w hotelu robotniczym. — Zgłoszenia przyjmują i informację udziela Sekcja Kadr i Szkolenia — Kraków, Rynek Główny 25, III piętro.

Miejskie Przedsiębiorstwo Oczyszczania — w Krakowie, ul. Nowohucka 1 — zatrudni natychmiast: KIEROWCÓW SAMOCHODOWYCH z I, II i III starą kat. prawa jazdy, kwalifikowanych MONTERÓW SAMOCHODOWYCH, ELEKTROMONTERÓW SAMOCHODOWYCH, SPAWACZA elektryczno-gazowego, MURARZA, przyznanego OGDRODNIAKĄ oraz ŁADOWACZY I SPRZĄTAJĄCY ULIC. — Zapewnia się dobre warunki pracy w nowo otwartej bazie Przedsiębiorstwa. — Kandydaci przyjmowani są bez skierowania do pracy z Wydziału Zatrudnienia.

3 ELEKTROMONTERÓW, SPAWACZA z uprawnieniami do spawania elektrycznego i gazowego, MONTERA WODNO-KANALIZACYJNEGO, MURARZA, 2 KIEROWCÓW SAMOCHODOWYCH z I lub II kategorią prawa jazdy, 5 ŚLUSARZY MASZYNOWYCH, 15 MEZCZYZYN, względnie KOBIEC, do pracy w transporcie, 2 STRÓŻY oraz PORTIERA — zatrudnią Skawinskie Zakłady Koncentratów Spożywczych — w Skawinie, ul. Dzierżyńskiego 1. Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr, od godziny 7 do 15. K-7584

Nowohuckie Przedsiębiorstwo Transportowe Budownictwa — zatrudni natychmiast z terenu województwa krakowskiego, kieleckiego, rzeszowskiego: wysoko kwalifikowanych MONTERÓW SAMOCHODOWYCH, silnikowych i podwoziowych, BLACHARZY SAMOCHODOWYCH nadwoziowych, z uprawnieniami spawalniczymi, KIEROWCÓW SAMOCHODOWYCH z I, II, III (stara) kategorią prawa jazdy, KIEROWCÓW SAMOCHODOWYCH z III kat. prawa jazdy (nową) w celu doszkolenia.

Warunek przyjęcia: ukończony 21 rok życia, uregulowany stosunek do służby wojskowej i dobry stan zdrowia.

Przedsiębiorstwo zapewni zakwaterowanie w komfortowych hotelach robotniczych, zniżkowe karty stołowe oraz dobre zarobki — (praca w akordzie). Zgłoszenia przyjmuje Dział Szkolenia i Kadr. — Dojazd tramwajem nr 5 do przystanku przy Zajezdni Tramwajowej.

Wszystkim, którzy wzięli udział w uroczystościach pogrzebowych oraz okazali mi wiele serca i udzieliли bezinteresownej pomocy w ciężkich dla mnie chwilach, w związku z tragiczną śmiercią mego Meża

śp. Franciszka Przebindy

a w szczególności Dyrekcji MPK, Kierownictwu IV Zajezdni, Radzie Zakładowej, Orkiestrze, najbliższym Kolegom Meża oraz wszystkim Kolegom i Znajomym, składam tą drogą wyrazy głębokiej wdzięczności.

ZONA z CÓRKAMI I RODZINĄ

KURSY dla MATURYZYSTÓW:
 laborantów chemicznych, techniki pracy biurowej, sekretarek, organizuje ZDZ.
 Wpisy: Kraków, ul. Dietla 38, w godzinach 8-18.

SPAWACZY, operatorów sprzętu budowlanego, palaczy c.o. szkoli WZS „Oswiata”, Kraków, Mazowiecka 8, tel. 394-23.

WPISY na zaoczne (korespondencyjne) kursy: kreslén technicznych budowlanych, maszynowych oraz kosztorysowania i inwestycji przyjmuje, szczegółowych informacji pisemnych udziela „Wiedza”, Kraków, ul. Westerplatte 11.

KURSY RADIO-TELEWIZYJNE, KINOOPERATORÓW wąskiej taśmy III kat. — organizuje ZDZ. Wpisy: Kraków, ul. Dietla 38, w godzinach od 8 do 18.

DO EGZAMINÓW mistrzowskich we wszystkich zawodach, przygotowują kursy WZS „Oswiata” (zajęcia w soboty i niedziele), tel. 394-23.

KROJU, szycia i modelowania wyuczają kursy WZS „Oswiata”, Kraków, Mazowiecka 8.

MATURA eksternistyczna systemem przyspieszonym dla pracujących. Telefon 395-11.

KROJU, szycia zagranicznego — szybko, dołącznie uczyć. Garbarska 5/3.

KRESLÉN technicznych, biurowości, korespondencji handlowej, laborantów chemicznych, monterów RTV i inne kursy pomaturalne (dla zamiejscowych) — WZS „Oswiata”, Kraków, Mazowiecka 8, tel. 394-23 i 334-72.

Matrymonialne

NAJWIĘSZY wybór ofert posiada prywatne Biuro Matrymonialne „Syrenka” — Warszawa, Elektoralna 11. — Informacje 10 zł znaczkami.

MEZCZYŻNA, lat 40, wzrost średni, wykształcenie średnie, spokojnego charakteru, własne mieszkanie, pozna w celu matrymonialnym Panią do lat 35. Oferty 11253 „Prasa” Kraków, Wiśna 2.

Kupno

„SKODA 1000 MB”, „moskwicz”, „wartburg” — wylosowane w PKO, kupię. Oferty 11204 „Prasa” Kraków, Wiśna 2.

SAMOCHÓD, starszy typ, może być sportowy, kupię. Stan dobry. Podaj cenę. Oferty 11371 „Prasa” Kraków, Wiśna 2.

ZŁOTO (ZŁOM) kupuje «Ars Christiana» sklep w KRAKOWIE, PLAC MARIACKI nr 5, w godzinach od 8.30 do 13 i od 15 do 18.30. K-6874

Sprzedaz

APARATURA 90 Watt — sprzedam. Kraków, Berka Joselewicza 7/6, godz. 17-18. 11200-g

WSK — 2000 zł — sprzedam. Kraków, Bohaterów Stalingradu 54/7.

„SYRENE 104”, wylosowane w PKO, sprzedam. Zgłoszenia: telefon 568-64, od godz. 10-19.

„WARSZAWA” combi — sprzedam. — Nowa Huta, Centrum B, bl. 9/51, od godziny 19. 11181-g

„P-70” sprzedam. Dietla 67/3.

„ZASTAWA” w bardzo dobrym stanie sprzedam. Telefon 341-58.

„JAWĘ 175” — sprzedam. Kraków, tel. 454-49, godz. 13-15.

TAPCZAN czeski z przystawką sprzedam. Curie-Skłodowskiej 14/3 b, po godz. 18.

„WARTBURG 1000”, rok produkcji 1965 sprzedam. Telefon 337-70 w godz. 16-20.

BOKSERA 10-miesięcznego sprzedam. Kraków, ul. Raciborskiego 4/1.

„SYRENA 104”, nowy — sprzedam. Telefon 205-53, w godz. 7-15.

„LAMBRETTA 150 Li” — sprzedam. Przebieg 11.000 km. Oferty 11326 „Prasa” Kraków, Wiśna 2.

„MERCEDES V 170” — sprzedam. Kraków, Wygoda 8.

„SYRENE 104” — sprzedam. — Telefon 358-75 — godz. 18-22.

SAMOCHÓD „mikrus”, stan dobry, sprzedam. — Ogłądać: warsztat — ul. Cieszyńska 18, godz. 8-16. 11395-g

Lokale

SAMOTNA, pracująca — członek spółdzielni mieszkaniowej — poszukuje samodzielnego pokoju. — Oferty 11236 „Prasa” Kraków, Wiśna 2.

DLA ucznia poszukuje pokoju z pełnym utrzymaniem, na terenie Dębnik, od 1 września. Oferty 11230 „Prasa” — Kraków, Wiśna 2.

MŁODA, pracująca, inżynier, poszukuje pokoju w Krakowie. Oferty 11226 „Prasa” — Kraków, Wiśna 2.

DOZORCZYSTWO do objęcia. Mieszkanie 16 m². Pierwszeństwo samotni, starsi. Oferty 11194 „Prasa” — Kraków, Wiśna 2.

ZAOPIEKUJE się osobą, w zamian za mieszkanie. Oferty 11170 „Prasa” — Kraków, Wiśna 2.

MALZENSTWO poszukuje b. pilnie pokoju w okolicy Nowego Kleparza. Zameldowanie okresowe. Oferty 11286 „Prasa” Kraków, Wiśna 2.

ODNAJME superkomfortowy pokój (Grzegorzki) samotnemu panu. Oferty 11263 „Prasa” Kraków, Wiśna 2.

MIESZKANIE — 2 pokoje, kuchnia, komfort, Katowice, zamienię na garsonierę lub pokój z kuchnią w Krakowie. Oferty 11254 „Prasa” Kraków, Wiśna 2.

SAMOTNA, pracująca, poszukuje pokoju. Oferty 11244 „Prasa” Kraków, Wiśna 2.

MŁODE, bezdzienne małżeństwo poszukuje pokoju. Roczny czynsz z góry. Oferty 11274 „Prasa” Kraków, Wiśna 2.

DWAJ studenci poszukują niekrepującego pokoju — centrum lub peryferie. Oferty 11232 „Prasa” Kraków, Wiśna 2.

MALZENSTWO poszukuje pokoju w Borku, Kobierzynie, Skotnikach. — Zgłoszenia: tel. 615-89, wewn. 154, w godz. 8-15.

STUDENTKA poszukuje komfortowego pokoju w śródmieściu. Oferty 11276 „Prasa” Kraków, Wiśna 2.

MALZENSTWO poszukuje mieszkania w śródmieściu lub w Nowej Hucie. Oferty 11273 „Prasa” Kraków, Wiśna 2.

PRZYJMĘ do wspólnego pokoju dwie uczennice, zameldowanie okresowe. Zgłoszenia między godz. 11-15: Kraków, ul. Barska 35/7, II piętro, oficyna.

MALZENSTWO (po studiach) poszukuje samodzielnego pokoju lub mieszkania w centrum Krakowa, na okres 1-2 lat. Oferty 11344 „Prasa” Kraków, Wiśna 2.

DUŻY, słoneczny pokój, kuchnia, kwaterunkowa (Eaglewiczki, peła „10”), zamienię na dwa pokoje, kuchnia, dozorcystwo, najchętniej nowe budownictwo. Oferty 11359 „Prasa” Kraków, Wiśna 2.

MALZENSTWO, członkowie spółdzielni mieszkaniowej, poszukuje pokoju niekrepującego w centrum Nowej Huty lub Czyżynach. Wiadomość: telefon 454-77, godz. 9-11 lub oferty 11360 „Prasa” Kraków, Wiśna 2.

STUDENT poszukuje pokoju z wyżywieniem. — Oferty 11304 „Prasa” — Kraków, Wiśna 2.

PANI zaopiekuję się dzieckiem przedszkolnym lub szkolnym, pomoże w nauce w godzinach popołudniowych, w zamian za mieszkanie przy kulturalnej rodzinie. Oferty 11297 „Prasa” Kraków, Wiśna 2.

PRACUJĄCA, po studiach, poszukuje pokoju. Oferty 11295 „Prasa” Kraków, Wiśna 2.

Zguby

ZAGINAŁ pies myśliwski — wyżeł brązowy, nakrapiany. Nagroda. — Telefon 554-09.

APARAT fotograficzny marki „Wiosna” pozostał w taksówce dnia 31 lipca. Proszę o zwrot za wynagrodzeniem: Nowa Huta, os. Krakowaków 40/6.

ZAGINAŁ pies czarny, sierść kręcona. Proszę odprowadzić za wynagrodzeniem lub wskazać miejsce pobytu psa: Kraków, Dietla 36/62.

STYPUŁA Czesław, zam. Kobylny 34, zgubił legitymację szkolną nr 00123, do autobusowego biletu miesięcznego — wydana przez Cech Rzemiosł Różnych w Krakowie.

UNIEWAŻNIAM zaginioną pieczęć o brzmieniu: „Zakład Ślusarski, Wyrób — Klodek i Art. Gosp. Dom. z Metalu, Korfarska Henryk, Świętniki Górne 149, tel. 29”.

GORLACH Jan, zam. Zielona Góra, ul. Krzywoustego 22/11, zgubił legitymację studencką Politechniki Krakowskiej, Wydz. Architektury, wydaną w roku 1963.

PARCELE w Krakowie, przy ul. Fredry 73 — sprzedam. — Pośrednicy wykluczeni.

Różne

ZAOPIEKUJE się dzieckiem przedszkolnym — szkolnym, u siebie. Mogą być obiady — lekcje. Podać warunki. Oferty 11283 „Prasa” Kraków, Wiśna 2.

POSZUKUJE dobrych, domowych obiadów w okolicy ul. Kieleckiej, Grunwaldzkiej. Oferty 11312 „Prasa” Kraków, Wiśna 2.

Rodzice!
 Wkrótce idziemy do szkoły.
 Czas przygotować dla nas ubiory!
 Jacek i Agatka.

- Tkaniny ubraniowe granatowe
- popelinę białą
- podszewkę granatową i czarną
- ubrania i mundurki chłopięce szkolne
- spodnie chłopięce
- spódnice dziewczęce granatowe
- bluzki dziewczęce białe
- fartuchy szkolne dziewczęce i chłopięce
- spodenki gimnastyczne chłopięce i dziewczęce
- berety dziane i czapki wełniane
- wstążki białe

polecają w Krakowie:

Powszechny Dom Towarowy „KRAKUS” — ul. Anny 2, SKLEPY MHD:

- | | | | |
|-------------------------|----------------------|-------------------------|----------------------|
| ul. Karmelicka 50 | ul. Lwowska 22 | ul. Karmelicka 20 | ul. Długa 25 |
| ul. Dzierżyńskiego 12 | ul. Stradom 18 | ul. Floriańska 35 | ul. Floriańska 35 |
| ul. Długa 11 | ul. Grodzka 32 | ul. 18 Stycznia 94 | ul. Stradom 18 |
| ul. Dzierżyńskiego 53 | ul. Smolki 7 | ul. Długa 11 | ul. Grodzka 32 |
| ul. Pstrowskiego 59 | ul. Lubicz 24 | ul. Dzierżyńskiego 53 | ul. Floriańska 43 |
| ul. Sławkowska 24 a | ul. Długa 4 | ul. Pstrowskiego 28 | ul. Karmelicka 8 |
| ul. Krakowska 6 | os. Zgody, bl. 7 | ul. Krakowska 22 | os. Hutnicze, bl. 1 |
| ul. Marka 21 | os. Teatralne, bl. 3 | ul. Marka 21 | os. Ogrodowe, bl. 10 |
| ul. Sławkowska 21 | os. Urocz, bl. 12 | ul. Floriańska 14 | os. Centrum C, bl. 4 |
| ul. Boh. Stalingradu 40 | os. Hutnicze, bl. 2 | ul. Jana 2 | os. Urocz, bl. 18 |
| ul. Sławkowska 24 a | | ul. Limanowskiego 12 | |
| ul. Floriańska 44 | | ul. Boh. Stalingradu 40 | |

- SKLEPY PSS:**
- | | |
|------------------------------|-------------------------|
| ul. Prądnicka 2 | ul. Szewska 20 — |
| Rynek Główny 5 | Dom Sportu Nr 2 |
| ul. Mogilska 58 | ul. Floriańska 14 |
| ul. Stradom 3 | ul. Pstrowskiego 93 |
| Rynek Kleparski 10 | ul. Pstrowskiego 36 |
| ul. Długa 23 | os. Słoneczne, bl. 15 |
| ul. Boh. Stalingradu 25 | os. Szklane Domy, bl. 1 |
| ul. Karmelicka 22 | os. Słoneczne, bl. 9 |
| ul. Podwale 7 — Spółdzielczy | os. Centrum D, bl. 7 |
| Dom Handlowy Nr 1 | os. Jagiellońskie |
| ul. Mogilska — Dom Handlowy | os. XX-lecia PRL |

a na terenie województwa SKLEPY MHD:

BOCHNIA — Dom Handlowy „Sutoris”, ul. Kraszewskiego, **CHRZANÓW** — Aleja Lenina 21, **JAWORZNO** — Rynek 1, **NOWY SĄCZ** — Dom Handlowy „Merkury”, ul. Sobieskiego 24, „Zbyszko i Jagienka”, ul. Jagiellońska 19, **OLKUSZ** — ul. Krakowska 1, ul. 15 Grudnia 30, **BUKOWNO** — Pawilon 38, **OSWIĘCIM** — Pawilon, ul. Śniadeckiego 114, **RABKA** — Dom Handlowy „Gazda”, ul. Szopena 16, **TARNÓW** — ul. Wróblewskiego, **WADOWICE** — Dom Handlowy „Wadom”, ul. Westerplatte 18, **ZAKOPANE** — ul. Krupówki 36, **ZYWIEC** — ul. Kościuszki 9.

- SKLEPY PSS:**
- ANDRYSZCHOW** — Rynek, **BOCHNIA** — Rynek „Modny Strój”, **BRZESKO** — pl. Gen. Świerczewskiego — „Lucynka i Paulinka”, **BRZESZCZE** — ul. Dworcowa 2, **CHRZANÓW** — SDH „Centrum”, **DĄBROWA TARNOWSKA** — ul. Jagiellońska, **JAWORZNO** — SDH „Górnik”, **KRYNICA** — SDH „Perła”, **MIECHÓW** — Rynek, „Dom Dziecka”, **MYŚLENICE** — ul. Zeromskiego „Nastolatka”, **NOWY SĄCZ** — Rynek, **NOWY TARG** — ul. Sobieskiego 6, **OLKUSZ** — ul. Krakowska 4, **OSWIĘCIM** — Rynek, **SKAWINA** — Rynek 12, **TARNÓW** — ul. Krakowska 23, **TRZEBINIA** — Rynek 5, **WADOWICE** — pl. Czerwonej Armii 22, **WIELICHA** — pl. Obrońców Pokoju 6, **WOLBROM** — Rynek, **ZAKOPANE** — SDH „Granit”, **ZYWIEC** — SDH „Beskid”

Jak również sklepy GS „Samopomoc Chlopska” i Miejskie Domy Towarowe — o czym, zycząc pomyślnych zakupów, uprzejmie informuje

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO TEKSTYLNNO-ODZIEŻOWE w KRAKOWIE

Czterech panów W.

W klubie-kawiarni w Brzeźnicy czterech młodych ludzi wszczęło bójkę. „Przy okazji” zdemolowane zostało wnętrze lokalu. Na wniosek KP MO w Bochni prokurator wydał nakaz aresztowania 18-letniego Włodzimierza W., 22-letniego Kazimierza W., 19-letniego Zbigniewa W. i 22-letniego Przemysława W. — mieszkańców Brzeźnicy. (hs)

Kobiety zdobywają zawód

Wydział Zatrudnienia RN m. Krakowa dysponuje każdego roku funduszem interwencyjnym przeznaczonym na organizowanie kursów, podczas których zdobywają konkretny zawód kobiety pozbawione dotychczas odpowiednich kwalifikacji.

W pierwszym półroczu br. 130 przedstawicielek płci słabej ukończyły kursy w zawodach: sprzedawczynie, introligatorki, księgowy, maszynistki biurowej oraz krawczy-ni-bielżniarki.

Począwszy od września planuje się przeszkolenie 40 kobiet w zawodzie szlifierza-poler-nika, 20 — kierowcy samo-chodowego, 50 — kaletnika i 20 — introligatorki. (l)

Dąbie tonie w błocie

Przy Alei Pokoju na Dąbiu znajduje się sklep „1001 drob-ności”. W dżdżysty dzień do-jść do niego z pobliskich bloków mieszkalnych wy-maga nie tylko jakieś poświęce-nia. Gliniczny grunt, rozpusz-czony woda okleja w sposób idealny męskie i damskie bu-ty, a niekiedy doprowadza do bezpośredniego kontaktu z błotnistą nawierzchnią. Pa-wilon handlowy tkwi jak for-teca otoczony zewsząd bło-tem.

W nie mniej przedziwnej sy-tuacji znajduje się punkto-wiec narnarciwko, z którego, aby dojść do w.w. sklepu lub przystanku tramwajowego, należy pokonać błotnisty odcinek drogi, który w pierwot-nych założeniach miał być za-pewne trawnikiem, ale jak do-tąd jest pasem aliniastego i rozmokego gruntu.

W ten to sposób, glina na butach przechodnia w cen-trum miasta, przestała symbolem wieś, odkąd w Krakowie zaczęły powstawać nowe osiedla. (pj)

Rozmowy przy pół-czarnej

Mariana z Jaślik

dykcjonarz słowiańsko-polski z r. 1641

— tak brzmi tytuł niedawno wydanego nakładem krakowskiego oddziału Pol-skiej Akademii Nauk słowni-ka. Autorami opracowa-nia są Anna i Mieczysław Karasiowie. Właśnie o tym rozmawiamy ze znanym ję-zykoznawcą i profesorem UJ, kierownikiem Katedry Języka Polskiego, współ-pracownikiem Zakładu Ję-zykoznawstwa Polskiej A-kademii Nauk — prof. dr M. KARASIEM.

— Rekopis słownika zo-stał znaleziony cztery lata temu w bibliotece o do-minikanów w Krakowie — mówi prof. Karaś. O czasie powstania i autorze świad-czy ostatnie zdanie, zresztą reproduktowane na jednej z fotografii oryginału słow-nika dołączonych do nasze-go wydawnictwa. Jest to zdanie: „Anno Domini 1641 diebus hiemalibus collecti Zolckieviae frater Marianus de Jaslika” (Roku Pańskiego 1641 zimą zebrał w Żół-kiwi brat Marian z Jaślik). Ciekawe jest, że słowa u-



Wesoło krąci się wietka... kula ziemna przed kolonijnym dworem w Tyłmanowej gdzie gospodarzy teraz — krakowski „Mostostal”. Za naszym pośrednictwem młode uczasowiczki i uczasowicze przesyłają mamom w Krakowie (takie dano nam pilne zlecenie) — najserdeczniejsze uśmiechy i pozdrowienia z uczasowem nad Dunajcem. Fot. J. Uiberall



Podbramkowa sytuacja

Sytuacja była niepokojąca. Wszystko wskazywało na to, że mali uczniowie (nie mylić z uczennicami) placówek oświatowych Krakowa i województwa znajdują w sklepach daleko niewystarczające ilości gotowych szkolnych jedwabnych fartuszków. Złożone poprzednio zamówienia w przedmiocie kluczowych i w podległych mu zreszłościach — były bowiem realizowane nie tylko w bardzo niskim pro-cencie ale w dodatku nad-chodziły z poważnymi opóź-nieniami.

Cóż więc zrobiono? W Wo-iewódzkim Przedsiębiorstwie Tekstylnym - Odzieżowym w

Krakowie sięgnięto w maga-zynach do rezerwowych zapasów — słosownych na fartuski — tkanin jedwabnych, które w ilości ok. 28 tys. me-trów zostały dostarczone pla-cówkom drobnej wytwórczo-sci naszego regionu oraz zespo-łom chałupniczym przedsię-wzięciom.

Dodatkowa produkcja ru-szyła pełną parą, gotowe szkolne fartuski docierają już do placówek handlowych i zaopatrzenie powinno zaspo-koić potrzeby młodych klien-tów. (l)

Ponoć bezkonkurencyjny

Ci, którzy go już wypróbowa-li, twierdzą że... rewelacyjny! Po-jał się w krakowskich sklepach niczym meteor i po godzinie nie było już z niego śladu.

Oczwista — proszek do pra-nia „E”, który sam pierze.

Czy ujrzymy go znów kiedyś na półkach naszych sklepów?

W Wojewódzkim Przedsiębiorstwie „Arged” powiedziano nam, że tak, że najprawdopodobniej już w przyszłym tygodniu. Ale — znów w skromnych ilościach, zbli-żonych do zawartości pieruszek, tzw. informacyjnej partii, która wyniosła ok. 10 ton. To mało jak na potrzeby miejscowych klien-tów. (l)

Będą z nich społecznicy

119 studentów tzw. rocznika zerowego (nowo przyjętych na pierwszy rok nauki) Wydzia-łów: Geodezji, Górniczego, Metali Nieżelaznych i Wiertni-czo-Naftowego Akademii Gór-niczo-Hutniczej pracuje obecnie w Zarządzie Robót Inżynieryjnych PPB HIL. Spisują się całkiem dzielnie przy ro-botach ziemnych na poszcze-gólnych placach budów.

Przy okazji dodatkowa in-formacja. Grupa Działania

W restauracjach — brudne naczynia na placu targowym — śmieci

Zadna pora roku nie wyma-ga od nas tak pilnego prze-strzegania zasad higieny — jak lato; jest to bowiem ok-res stwarzający większe niż zazwyczaj możliwości zatrucia pokarmowego oraz rozszerza-nia się takich chorób zakaź-nych jak czerwonka, dur brzu-szowy czy żółtaczka. Pierwsza i podstawowa broń przeciw tym chorobom — to czystość. Czystość, wymagana szcze-gólnie w placówkach handlowych, zakładach żywienia zbiorowe-go, na placach targowych, czy w zakładach produkujących artykuły spożywcze.

Nad dobrym stanem higie-ny żywienia i żywności czuwa-ją w Krakowie dzielnicowe stacje sanitarno-epidemiolo-giczne, wśród nich Stacja San.-Epid. w Podgórzu, o której działalności pragniemy — przykładowo — słów kilka na-pisać.

Więc najpierw — jadalaj-nie. W lipcu oraz w pierw-szej połowie bież. miesiąca pracownicy Stacji odwiedzili 20 podgórskich zakładów ga-stronomicznych, w których sprawdzali czystość naczyń o-rac czystość rąk osób, sporząd-zających właśnie posiłki dla konsumentów (np. lipienie pierogów). Spośród 40 prze-badanych „ekspozatów”, za-kwestionowano... 120. Komen-tarz zbyteczny.

A sklepy spożywcze? Naj-gorzej jest z transportem. W okresie letnim artykuły żyw-nościowe są do Podgórza za-

rzadko, a jednocześnie w zbyt dużych ilościach do sklepów dostarczane, w konsekwencji — magazyny przepełnione, trudno utrzymać w nich ład i porządek, niektóre towary u-legają zepsuciu. Do ostatnich najdramatyczniejszych a konie-cznych posunięć Stacji nale-żało spowodowanie zamknięcia kiosku spożywczego S-ni In-walidzkiej, mieszczącej się przy ul. Kobierzyńskiej, w którym to kiosku brud pano-wał nie do opisania, zaś klien-tów mnóstwo, bo sąsiednie sklepy... w remoncie (w kiosku trwały wreszcie pospiesz-ny „generalne porządki”).

Z placami targowymi także różnie bywa. Obecnie trwa np. batalia Stacji San.-Epid. o to, by Administracja Domów Mie-szkalnych usunęła z placu targowego przy ul. Krasickie-go pojemniki na śmieci, słu-żące lokatorom okolicznych bloków; pomieszczenia na po-jemniki zostały wprowadzić

przez projektanta dla tych bloków mieszkalnych wyzna-czone, ale pełnią one rolę... garażu.

Trudna, żmudna i niewdzię-czna jest praca w dzielnicowych stacjach sanitarno-epi-demiologicznych. W niektó-rych przypadkach wystarczy łagodna perswazja, w innych trzeba nawet uciekać się do grzywnien i mandatów; w pierwszym półroczu br. pion higieny żywienia i żywności przy Stacji San.-Epid. w Pod-górzu zmuszony był nałożyć kary grzywnien na sumę 11.300 zł. (w)

Kultura pilnie poszukiwana

Wiadomo, że Ojcowski Park Narodowy jest miejscem nagminnie odwiedzianym przez różne wycieczki. Liczba przy-byszów powiększa się w nie-dziele, gdy do Ojcowa i Pies-kowej Skaly dojeżdżają niez-dzielni turyści z Krakowa (i nie z Krakowa), aby próbo-wać odpocząć wśród malowni-czych skał Doliny Prądnika. Wciąż jednak zastraszająca jest kultura spędzania czasu na tzw. „lonie natury”. Tere-ny otaczające parking i ojco-wski zamek rozbrzmiewające wrzaskami rozochoczonej cze-sto „dużym piwem” gawiedzi pokręwiają sterty butelek, pa-pierów i przeróżnego śmiecia. Wódek ten w sposób paradok-salny kłóci się z mnóstwem tablic ochronnych przestrze-gających przed niszczeniem wydzielonych terenów Parku Narodowego.

Może by tak wobec nie-chlujnych turystów zacząć stosować sankcje karne, sko-po słowo pisane straciło iska-kolwiek wartość. W przeciwnym razie Ojcowski Park ma wszelkie szanse, stanąć się je-dnym wielkim śmietniskiem. Należałoby także donrowadzić wreszcie do porządku zabudo-wania i nawilony na terenie parku, gdyż ich obecny wódek jest niemniej obokony od za-śmieconych trawników. (jp)

Jednym zdaniem

W NOWYM bloku mie-szkalnym przy ul. Czarno-wiejskiej 97 zostanie wkrót-ce otwarta nowa kwieciar-nia, należąca do PP „Wa-rzywa-Owoce”; o placówkę tę od dawna upominali się okoliczni mieszkańcy. (l)

W NASTĘPNEJ „5-latce” w Nowej Hucie rozpocznie się budowa wielkiego spół-dzielczego domu handlowe-go, są już plany dokumen-tacja ponoć, lokalizacja również.

Zgodnie z tradycją „Groteska” wojażuje

Rokrocznie krakowski teatr „Groteska” wojażuje. Po całym województwie a także odwiedza i inne rejony Polski. W pier-wszym półroczu tego roku było już 121 takich wyjazdowych przedsta-wień. „Ferdynand Wspaniały” oraz „Bajki pana Bajzara” wy-stawiono w szkołach, koloniach i domach kultury w Krynicy, Mu-szynie, Myślenicach itd., podziwia-no te uroczyste spektakle również i poza granicami województwa m. in. w Kielcach i Bielsku Bia-łym.

Wojaże „Groteski” przewidzia-ne są jeszcze na torzeńsk i paz-dziernik.

Z kroniki MO

W Żywcu dokonano w nocy włama-nia do sklepu z konfekcją. Skradzioną została odzież da-mska i męska o wartości około 7 tys. zł. Funkcjonariusze MO za-trzymali podejrzanych o dokonanie tego przestępstwa: 32-letniego Adama S. i 32-letniego Bolesława Ł. (oba zam. w Żywcu). Podczas rewizji znaleziono część skradzio-nych towarów. (hs)

W trosce o krakowską wieś

Nakłady inwestycyjne dla rolnictwa krakowskiego w o-stępnych dwóch latach obecnej „5-latki” przekroczą 870 mln zł. Aż 65 proc. tej sumy przeznaczonych zostaje na prace melioracyjne.

Dużą wagę przykładają się również do elektryfikacji wsi. Zgodnie też z założeniami 94 proc. wszystkich wsi oraz 89 proc. gospodarstw w naszym województwie do 1970 r. bę-dzie zelektryfikowanych.

Plotki — nie plotki

Gzymsiki w... teatrze del'arte

Jak fama głosi w Tyłmano-wej rokrocznie spędza wakacje wybitny aktor krakowski — Wiktor Sadecki. Przyjeżdża tu także i drugi niemiecki wy-bitny — Marian Cebulski. Od rana do wieczora towią oni ry-by w Dunajcu, zbierają w lasach grzyby. A wieczorami w miejscowej gospodzie odbywa-ją się wielkie, zaimprovizowa-ne spektakle. Schodzi się na nie cała wieś. Program wypie-niają pełne sytuacyjnego hu-moru występy. Współdział biorą w nich także stateczne gospodynie i gospodarze, a trze-cie młodzież, jako że od arty-stów nie oddziela widzów tea-tralna rampa.

Krakowskie Gzymsiki snują nie kończące się opowieści w czystej, góralskiej gwarze o tym, jak to drzewcy bywało. Rozbrzmiewają ludowe przy-spiewki. Gniazdy już błędna na niebie, gdy w zaczarowa-nym teatrze del'arte kończy się spektakl. Wdzięczna wdowa w nagrodę zdradza Gzymsikom, gdzie na Dunajcu bierze najcieplej „taadka ryba” i jakie ścieżki prowadzą do tych ostępów leśnych, gdzie grzybobranie udaje się naj-bardziej. Ponoć gospodarze tyłmanowscy zapewniają tak-że, że w razie niedoborów fi-nansowych Gzymsików będą finansować ich letnie wakacje u siebie... (z)

Notatnik krakowski

* Muzeum Lotnictwa zawiada-mia, że 22 bm. o godz. 17.30 od-będzie się w lokalu Zw. Zaw. Prac. Państw. i Społ. przy Pl. Wiosny Ludów 6 — zebranie seniorów lotnictwa.

* Zarz. Dzielnicowy LOK Kraków-Kleparz organizuje i pro-wadzi kursy krótkofalarskie i radio-telewizyjne dla mieszkańców Krakowa i okolic. W programie kursu konstruowanie i naprawa radiodbiorników, zasady budowy oraz naprawy aparatów telewizyjnych, zapoznanie się z zasadami pracy radiostacji. Infor-macje i wpisy: Zarz. Dzieln. LOK Kleparz, ul. Wybickiego 2, tel. 354-81, codziennie w godz. 10—13 i 16—18.

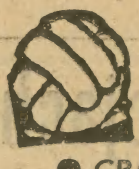
W sobotę, 23 bm. odbędzie się uroczyste, setne przedstawie-nie — cieszącego się dużym powo-dzeniem — musicalu Mariana Lidy pt. „Młodość szejka” (premierą odbyła się 7 miesięcy temu). W spektaklu wystąpią: I. Borowicz-ka, A. Stawicka, A. Świątek, A. Gulas, W. Kotarba, A. Pagowski, K. Rogowski i J. Żelobowski. Na naszym zdjęciu: Ludmiła Rackiewicz i Józef Parużnik u jednej ze scen baletowych.



Już ponad 150 tysięcy „Sportowych Odznak XXV-lecia PRL” zdobyto w naszym regionie

AKCJA zdobywania „Sportowej Odznaki XXV-lecia PRL” cieszy się nie słabnącym powodzeniem w naszym regionie. Już ponad 150 tysięcy osób spełniło warunki uprawniające do noszenia tego pamiątkowego znaczka, niestety nadal nie wszyscy mogą nosić go w klapie. Powodem brak odznaki. Organizatorzy nie przewidzieli tak masowego udziału społeczeństwa w tej

akcji i zlecieli wykonywanie odznaki zakładom, które nie są w stanie podać aktualnym zamówieniom. W Krakowie niestety nadal nie przewidzieli tak masowego udziału społeczeństwa w tej



Dziś pełna kolejka spotkań o mistrzostwo I ligi

- CRACOVIA GRA Z RUCHEM
- WISŁA - W SOSNOWCU

ZGODNIE Z TERMINARZEM ROZGRYWEK DZIS (W ŚRODĘ 20 BM.) — ODBEDZIE SIĘ PEŁNA KOLEJKA SPOTKAŃ PIŁKARSKICH O MISTRZOSTWO I LIGI.

W Krakowie rozegrany zostanie tylko jeden mecz (godz. 17), w którym Cracovia spotka się z chorzowskim Ruchem. W dawniejszych latach każdy występ drużyny Cieslika, przyprowadził entuzjastów piłki nożnej o żywym bicie serca. Ruch należał wówczas do czołowych zespołów kraju. Od tego czasu upłynęło kilka lat, piłkarze się zmienili, Cracovia przeżywała w międzyczasie w drugiej lidze i dopiero teraz walczy o mistrzowskie punkty z chorzowską jedenastką. Tym

niemniej Ruch jakby nawiązywał do swych doświadczeń tradycji — gra coraz lepiej, świadczy o tym remis 1:1 z Górnikiem Zabrze i ostatnie zwycięstwo nad warszawską Gwardią 1:0. Chorążkami są przyciemnione w tabeli, przy czym mają w swych szeregach takich utalentowanych piłkarzy jak Faber i Herman w ataku czy Pietrka w bramce, którego zmusić do kapitulacji będzie trudno krakowskiemu napastnikowi.

Mecz zapowiada się niezwykle interesująco. Cracovia po ostatniej niktnej wprawdzie bo 0:1 porażce z Polonią Bytom, ale po nie najlepszej grze, stała do pojedynku z rutynowanym, groźnym zespołem. Trzeba będzie skoncentrować się, a nie popieścić błędów jakie zdarzały się w Bytomiu. Zagrac z wielką ambicją. A wówczas podopieczni trenera Matyasa mogą uzyskać zadowalający wynik. Sądzić należy, że kibice sportowe dopięciem wspierać będą piłkarzy krakowskich w ich trudnej walce.

Wisła gra w Sosnowcu z miejscowym Zagłębiem. Sosnowiczanie dobrze zaprezentowali się warszawskiej publiczności podczas meczu z Legią. Stanowili równorzędnego partnera dla mistrza Polski. Wykazali dużą szybkość i dobrą kondycję — walory bardzo cenne u piłkarzy.

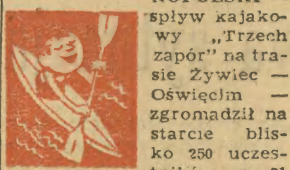
W spotkaniu z Legią mogli uzyskać wynik remisowy, gdyby nie błąd obrońcy przy utracie pierwszej bramki. Ostatecznie przegrali 1:2, lecz swą postawą wywarli dobre wrażenie na stołecznych kibicach. Teraz na swym boisku będą z pewnością groźniejszym przeciwnikiem. Toteż wiślaków czeka niezwykle trudne zadanie. Krakowianie zajmują wprawdzie 3 miejsce

see w tabeli, ale w ostatnim meczu na swym boisku stracił jeden punkt remisując z Szombierkami 0:0. Nie popisał się atak, który zaprzepaścił wiele dogodnych sytuacji strzałowych. Obecnie trzeba nadrobić straty i w meczu z Zagłębiem zagrac z ogromną ambicją.

Tak więc spotkanie obydwu drużyn krakowskich mają spory ciężar gatunkowy i na ich rezultaty kibice oczekiwali będą z wielką niecierpliwością.

Oto pozostałe mecze o mistrzostwo ekstraklasy: — Gwardia — Górnik, GKS Katowice — Legia, Fogoń — Polonia, Stal — Zagłębie Wałbrzych, Szombierki — Odra. A. SŁ.

Ognisko „Motor” najlepsze w splywie „Trzech Zapór”



III OGÓLNOPOLSKI — splyw kajakowy „Trzech Zapór” na trasie Żywiec — Oświęcim — zgromadził na starcie blisko 250 uczestników z 21 klubów sportowych, a także jedną osadę zagraniczną (z Austrii). Splyw zakończył się zwycięstwem wodniaków z Ogniska TKKF „Motor” w Andrychowie 662 pkt., którzy wyprzedzili Ognisko „Metalowiec” z Tarnowa 310 pkt. i LZS Żywiec 196 pkt.

W lidze międzyokręgowej

INAUGURACYJNA seria spotkań piłkarskich o mistrzostwo ligi międzyokręgowej — przyniosła drużynom naszego okręgu połowicznie sukces. Najlepiej wystartowały: Unia Oświęcim i Górnik Jaworzno. Unia pokonała na własnym boisku silny zespół Starachowice, a Górnik zwyciężył również na swoim terenie Karpaty Krosno. Piłkarze Waweli rozegrali mecz w Radomiu, gdzie zremisowali z Radomiakami. Victoria Jaworzno przegrała w Dębicy z miejscową Wisłoką.

W najbliższej kolejce spotkań drużyny okręgu krakowskiego grają między sobą: Wawel z Górnikiem Jaworzno i Victoria Jaworzno z Unią Oświęcim. Ponadto odbędą się mecze: Resovia — KSZO Ostrowiec, Karpaty Krosno — Górnik Wesoła, Broń Radom — Radomiak, Górnik Wojkowice — Raków, Star Starachowice — Górnik Świętochłowice, WALTER Rzeszów — Wisłoka Dębica.

Koszykarki Krakowa w finale

W LUBLINIE zakończył się półfinałowy turniej koszykarek w ramach Centralnej Spartakiady Młodzieży. W finałowym meczu reprezentacja Krakowa wygrała z Lublinem 68:34 (33:21). Dla Krakowa najwięcej punktów zdobyły: Biesiekińska 19, Dobosz 14, Druczyna Krakowa i Lublina zakwalifikowały się do finału Spartakiady.

W TOTO-LOTKU stwierdzono: 8 rozw. z 3 traf. premiowanymi, wygrane po 21.880 zł, 120 rozw. z 5 rozw. zwykłymi, wygrane po 18.752 zł, 8.323 rozw. z 3 traf., wygrane po 379 zł, 182.034 rozw. z 3 traf., wygrane po 18 zł.



Daniela Jaworska uzyskała w Krakowie doskonały wynik w rzucie oszczepem 59,64 m.

Przed I Centralną Spartakiadą Młodzieżową

Reprezentacja woj. krakowskiego gotowa do startu

TERMIN rozpoczęcia I Centralnej Spartakiady Młodzieżowej zbliża się milowymi krokami. Do występu w niej bardzo solidnie przygotowali się młodsi sportowcy z województwa krakowskiego, chociaż kierownictwo WKKFIT zdaje sobie sprawę, że nie ma co liczyć na wielkie sukcesy we Wrocławiu, czy w Poznaniu.

Województwo krakowskie przoduje w kraju, ale w sportach zimowych. Nasza ekipa odróżnia przecież efektowne zwycięstwo w zimowej spartakiadzie i ma na swym koncie 390 pkt., które gorliwie zostaną do punktów wywalczonych w nadchodzących imprezach we Wrocławiu i w Po-

indywidualnych. A więc bokserzy, kajakarzy, kolarze, lekkoatleci, łuczniczki, ciężarowcy, strzelcy, tenisisci, zapasnicy, zęglarze.

W sporcie nie ma pewniaków, ale teoretycznie najwyższy poziom reprezentują piłkarze, szczytności i szczytności. Oczekujemy po nich co najmniej punktowanych miejsc. Poza tym o przyjemną niespodziankę mogą się pokusić niektórzy reprezentanci w sportach indywidualnych, jak: ciężarowcy, zapasnicy i utalentowany kolarz z Wadowic — Pikoń.

Przygotowania spartakiadowe wykazały, że najlepiej pracowano z młodzieżą w czołowych klubach, jak w Unii Oświęcim i Unii Tarnów, w Starcie N. Sącz, w WCKS N. Sącz, w Pieninach Szczawnica, w Górniku i Victorii Jaworzno, w KS Cheimce oraz MKS MDK Tarnów. Zawodnicy tych klubów stanowią trzon reprezentacji województwa na Spartakiadę. (F)

Telegraficznie

CANNES. W międzynarodowym turnieju piłki nożnej juniorów reprezentacja Polski przegrała z Marokiem 0:1 oraz pokonała Szwajcarię 3:0 i Brno również 3:0.

BRNO. Wczoraj na kolarskich mistrzostwach świata na torze, rozegrał wyścig drużynowy na dystansie 4 km. Zespół Polski zakwalifikował się do ćwierćfinału. W wyścigu ćwierćfinałowym Polacy przegrali jednak z drużyną CSRS. Również w ćwierćfinale odpadli polscy tandem (Skoczek i Kotliński).

KIJÓW. Władimir Dugin (ZSRR) ustanowił rekord świata w biegu na 3000 m z przeszkodami, uzyskując czas 8,22,2 min.

Co — Gdzie — Kiedy?

20 sierpnia	Środa Bernarda, Sobiesława
-----------------------	---

Teatry
Modrzejewskiej 19.15 „Jarmark piosenek”. Muzyczny 19.15 „Miłość szejka”.

Kina
Kijów 16.30, 19.30 „Damski gang” (ang. l. 16). Uciecha 15.45, 18, 20.15 „Kowboju do dzieła” (ang. l. 16). Warszawa 15.30, 18, 20.30 „Polowanie na muchy” (pol. l. 18). Wolność 15.45, 18, 20.15 „Dziwica dla księcia” (wi.-fr. l. 18). Apollo 10, 12.30 „Angelika wśród piratów” (fr. l. 16), 15.45, 18, 20.15 „Przygody Tomka Sawyer’a” (rum. l. 11). Mł. Gwardia (Lubisz 15) 10, 12.30, 14.45, 17, 19.30 „Panienki z Rochefort” (fr. l. 14). Sztuka (studyjne) 10, 12, 16, 18, 20 „Królewski błąd” (CSRS, l. 16). Wrzos (Zamojskiego 50) 16, 18, 20 „Lola” (fr. l. 16). Melodia (Zwierzyńska 1) 16, 19 „Rzeka czerwona” (USA, l. 14). Maskotka (Dzierżyńskiego 55) 15.30, 17.45, 20 „Skrytobójcy” (NRD, l. 16). Ugorek (os. Ugorek) 17, 19 „O carski tron” (bułg. l. 14). Tęcza (Dębni, Praska 52) 17, 19 „200 mil do domu” (USA, l. 7). Wisła (Gazowa 21) 11, 18 „Kasjarz” (ang. l. 14), 15.45, 20.15 „Koniec barona Ungerna” (ZSRR, l. 14). Chemik (Zakopiańska 62) 19 „Testament gangstera” (fr. l. 14). Kultura (Rynek Gł. 27) 18, 20.15 „Dzień dobry to ja” (ZSRR, l. 16). Mikro (Dzierżyńskiego 5) 15.45, 18, 20.30 „Galia” (fr. l. 18). Związkowiec (Grzegorzewska 71) 17, 19 „Mocne uderzenie” (pol. l. 14). Dom Żołnierza (Lubisz 48) 15.45 „Gorące życie” (wi. l. 16). Fotoplastikon (Szczepańska 5) Afganistan (10—21).

Muzea-wystawy
Krzysztofory, Rynek 35 (11—18) i Galeria Krzysztofory, ul. Szczepańska 2 (9—15), Wystawa plakatów krakowskiego, Pawilon Wystawowy, pl. Szczepański 3a: Architektura — Urbanistyka — Budownictwo (11—18), Pałac Sztuki, pl. Szczepański 3: Malarstwo Fr. Pikuly (11—18), Wawel (9—17), Zamek i Muzeum w Pieskowej Skale (10—17), Muzeum Historyczne — Oddziały: Jana 12: Dzieje i kultura Krakowa, Szpitalna 21: Dzieje teatru krakowskiego, Franciszkańska 4: Z dzieł drukarstwa i introligatorstwa (11—18 wstęp wolny), Muzeum Narodowe — Oddziały: Sukienice: Wystawa 150-lecia ASP (10—15), Dom Matejki, Floriańska 41: Dary i zakupy dla Domu Matejki (10—15), Szolayskich, pl. Szczepański 9: Malarstwo i rzeźba pol. w XIV—XVIII (10—15), Nowy Gmach, al. 3 Majowa 1: Cyna w dawnych wiekach (12—18), Muzeum Archeologiczne, Poselska 3: Zabytki staropruszańskie (10—14), Podziemia kościoła św. Wojciecha: Dzieje Rynku Krakowskiego (10—18), Muzeum Etnograficzne, pl. Wolnica 1: Ule zdobione (11—15), Galerie: Przymat, Łobzowska 3: Wystawa Marii Sperling i J. Jaremy z Francji (11—22), Arkady, pl. Szczepański 3: Malarstwo Fr. Pikuly (11—18), Muzeum Geologiczne, Senacka 3: Świat roślin i zwierząt epok ubiegłych (9—17 wstęp wolny), ZPAP, Łobzowska 3: Grafika Worku Goshu z Etiopii (11—23), Kopalnia Soli (Wieliczka) (8—18), Muzeum Lotnictwa (Czyżyny 10—14), Klub PTPR, Rynek 20: Lenin w Polsce (15.30—20).

KINA W NOWEJ HUCIE

Świt 15.30, 18, 20.30 „Człowiek z Hongkongu” (fr. l. 14). M. Sala 14.45, 17.15, 20 „Kolekcjoner” (ang. l. 18). Światowid 16, 18, 20 „Heroina” (NRD, l. 16). M. Sala 14.45, 17, 19.30 „Uroczą gospodyni” (USA, l. 14). Sfinans (Majakowskiego 2) 16, 18, 20 „Żywił Mateusza” (pol. l. 16).

Telewizja

ŚRODA
16.45 Program dnia, 16.50 Dziennik, 17 Telefele, 18.25 Magazyn ITP, 18.35 Kurier warszawski, 18.50 Czwarta zmiana, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 19.50 „Droga, która wiodła do nikąd” — film z serii: „Scigany”, 20.40 Światowid, 21.10 PKF, 21.20 Warszawa Jesień, 21.50 Dziennik, 22.15 Wiad. sport., 22.30 Program na jutro.

Telewizja

CZWARTEK
16.30 Program dnia, 16.35 Dziennik, 16.45 Z drugiej strony szklanego ekranu, 17.05 Dylematy ludzi uczuciowych, 17.30 „Spacer warszawski”, 18 Kronika, 18.30 Program o wymianie handlowej (z Budaca).

Dyżury

Chirurg.: Wrocławska, Internistyczny: Kopernika 15, Laryngologiczny: Kopernika 23a, Okulist.: Kopernika 38, Urologiczny: Grzegorzewska 18, Neurologiczny: Kobierzyń, Pediatryczny i chirurg, dziec.: Prokocim, Gruźliczy, dla mężczyzn: Zakrzówek, dla kobiet: Wola Just., Pogot. Ratunk.: Siemiradzkiego 1: wypadki 09, zachorowania i przewozy: tel. 395-00, 395-01, 395-02, Podgórze tel. 625-50, 657-57, Grzegorzki tel. 209-01, 205-77, Pogot. MO tel. 07, Straż Poż. tel. 08, Pomoc Drogowa PZMot tel. 417-60 (7—22), Informacja o Usługach, Solskiego 27 tel. 565-88 Informacja kolejowa: tel. 222-48 556-54, 595-15, Nowa Huta: Pogotowie MO tel. 411-11, Pogot. Ratunk. tel. 422-22, 417-70, Straż Poż. tel. 433-33, Dyżur pediatr. dla Nowej Huty i pow. Proszowice: Szpital w Nowej Hucie.

Apteki

Boh. Stalingradu 77 (tlen), Mogińska 16, Grodzka 17, Bronowicka 38, Zwierzyniecka 7, Zakopiańska 69, N. Huta: os. Kazimierzowski — paw. 196, A. Struga 36 (tlen).

Radio

ŚRODA
Dzienniki: 5.30, 6.30, 7.30, 8.50, 16, 18, 19, 22, 23.50.

17.15 Koncert rozrywkowy. 18.20 „Sonda” — wydanie specjalne. 19.17 Melodie. 19.30 Teatr PR — „Krag pamięci” — słuch. K. Jarekiewicz. 20.15 A. F. Boildieu „Kalif z Bagdadu” — opera komedia. 21 Nowe płyty. 21.25 Jazz od frontu i cd kuchni. 22.30 Tydzień Kultury Rumuńskiej — G. Enescu: — III sonata na skrzypce i fortepian. 22.45 Rewia orkiestr tanecznych.

CZWARTEK

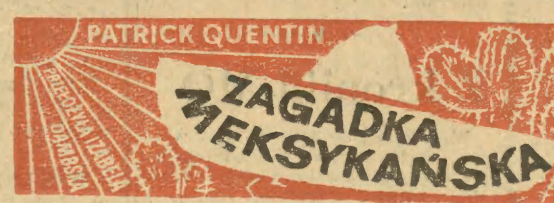
5.00 Muzyka. 6.20 Gimnastyka. 6.40 „Opinie ludzi partii”. 6.50 Muzyka i aktualności. 7.50 Piosenka dnia. 7.54 Muzyka. 8.35 Przerwa w emisji programu. 15.00 Z oper G. Rossiniego. 17.00 Utwory popularne. (KR). 17.20 „A imię jego 44 i 45” — fragm. wspomnień Stanisława Sterkowicza.

Ale nie, po zastanowieniu się, cofam co powiedziałem. Nie zdumiewa mnie pan, bo nie wie pan wszystkiego o mnie. Sądziłem, że na razie lepiej będzie zachować co do mojej osoby pewną dyskrecję. Bo, widzicie państwo, ja jestem z zawodu prywatnym detektywem. Pokazać dowód? Bardzo proszę!

Wyjął z kieszeni jakieś papiery i podał mi je. Wynikało z nich, że obywatel Jakub Lord, którego zdjęcie figuruje na okładce, jest licencjonowanym prywatnym detektywem, zamieszkałym w Stanie Kalifornii. I na to właśnie wyglądał! Teraz dopiero zorientowałem się, iż miał swój zawód po prostu wypisany na twarzy.

— Tak, tak, Piotrze — mówił dalej Dżek. — Sally zaangażowała mnie i sprowadziła z Kalifornii kilka dni przed swoją tragiczną śmiercią. Twierdziła, iż boi się, że zostanie zamordowana przez Marcina, Mariette, albo Iris. Moim zadaniem było mieć na oku całą tę trójkę i pilnować Sally. W związku z tym właśnie wynalazłem w jakimś barze Mariette. — Znowu roześmiał się z zadowoleniem. — Dobrze pilnowałem Sally, co? Ale nie o to w tej chwili chodzi, tylko o to, że policja będzie mi współczuła z powodu utraty tak doskonałej klientki. No i oczywiście zrozumie, dlaczego zatałem na razie pewne poszlaki. Bądź co bądź jestem człowiekiem, któremu ufacie, miałem więc doskonałą sposobność przeprowadzenia małego wstępnego śledztwa. Powiem policji, że potrzebne mi było orzeczenie, iż zaszedł tragiczny wypadek po to, żebyście przestali mieć się na baczności i puscili farbę. Kapujecie? — I jest pan przekonany, że panu uwieryą? — spytałem.

— Naturalnie, że uwieryą, mój starszku! — Policja nie przepada za prywatnymi detektywami! — A właśnie, że co do tego pan się bardzo myli.



Nie zapominajmy, że jesteśmy w Meksyku, a prywatny detektyw ze Stanów Zjednoczonych to w Meksyku gruba szyszka. A poza tym: wszyscy z Taxco doskonale orientowali się w sytuacji, a że wszystko dobrze się skończyło, to tylko dlatego, że ja to tak znakomicie zaaranżowałem. Jak wspominałem, wszyscy to doskonale orientowali się w trójkącie: Marcin — Sally — Iris. Foza tym istnieje testament, na mocy którego Marcin wszystko dziedziczy. Niech tylko padnie najmniejsze podejrzenie, chociażby na podstawie jednej dziesiątej dowodów, jakie posiadam, a pieniążki fiuuuuu! — zrobił wymowny gest ręką w powietrzu.

— Tak, ale to będzie tylko pańskie słowo przeciwko naszym — powiedziałem, udając pewniejszego, niż się czułem w istocie. — Zznam pod przysięgą, że odłamek balustrady nie leżał na, ale pod nogami Sally. Iris i ja przysięgnęmy, że nie było żadnego pantofelka, ani przewróconego stolika. Nic nie było także w maszynie do pisania. List, jaki nam pan tu zaprodukował, nie jest podpisany przez Sally, każdy mógł go napisać... Oskarżamy pana o świadome zainscenizowanie całej tej fałszywej komedii.

— W jakim celu? — Żeby wyłudzić od Marcina pięćdziesiąt tysięcy dolarów. — I jest pan taki naiwny, że przypuszcza, iż oni w to uwieryą? — Wyraźnie kpił sobie ze mnie,

powtarzając nawet wypowiedziane przeze mnie przed chwilą słowa.

— Czemu nie miałby uwieryć? Jestem tak samo niezainteresowany w tej sprawie, jak pan.

Dżek spojrział na Iris, potem przeniósł wzrok na Mariette i mrugnął do mnie porozumiewawczo.

— Niezainteresowany, he? To dobre! — uczynił krótką pauzę. — Nie, Piotrze, mam wrażenie, że policja na to nie pójdzie. Bo widzi pan... był pantofelek i był przewrócony stolik z wazonem... był list wkręcony w maszynę. Pamięta pan? Pamięta? Oczywiście, o ile nie cierpi pan na zanik pamięci!

Sięgnął do kieszeni i wyjął z niej dwa małe kartoniki przypominające odbitki fotograficzne. Pochylił się do przodu i podsunął mi je pod nos.

— Zawsze noszę ze sobą aparat fotograficzny, to już takie zawodowe przyzwyczajenie wujcia Dżeka, bardzo niekiedy przydatne. Zrobiłem kilka zdjęć na pamiątkę, kiedy pan i Iris byliście na tarasie.

Jedno zdjęcie przedstawiało biurko Sally z wyraźnie widoczną maszyną do pisania i wkręconym arkusikiem papieru, drugie — fragment saloniku z leżącym na dywanie pantofelkiem i przewróconym stolikiem.

— Było, niestety, za ciemno, żebym mógł zrobić zdjęcie leżące w dole Sally i wyłamanej balustrady, przyciskającej jej kolana, ale mam wrażenie, że na podstawie tych dwu zdjęć policja będzie się mogła zorientować w sytuacji. To znaczy zorientować się, że to ja jestem tym facetem, który mówi prawdę, a wy... — wydał pogardliwe wargi i dokończył — a wy wszyscy łgarzami! Tak, Piotrze, tak pomyśli policja!

Nie przejąłem się zbytnio jego słowami, gdyż od początku wiedziałem, iż walczę o przegraną sprawę. Zrobiłem gest, żeby mu oddać zdjęcia, on jednak odsunął moją rękę i powiedział: (Ciąg dalszy nastąpi) (50)